



Literacki „szczyt” w Wilnie

Szyborska, Miłosz, Grass i Venclova



Wilnianie z niecierpliwością czekali na to spotkanie z twórcami, należącymi do czołówki światowej literatury

Fot. Marian Paluszkiewicz

Jest to precedens, o jakim mogli marzyć miłośnicy literatury, a szczególnie poezji: aż trójka noblistów – Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Günter Grass – zawitała do Wilna, zaś towarzyszył im Tomasz Venclova. Program czterodniowej wizyty jest imponujący i bogaty w wydarzenia – właściwie tylko jeden, końcowy dzień pobytu, goście będą mieli dla siebie.

Wilnianie z niecierpliwością czekali na to spotkanie z twórcami, należącymi do czołówki światowej literatury. Tydzień przed ich przybyciem w Sali Smuglewicza Uniwersytetu Wileńskiego została otwarta wystawa książek noblistów pol-

skich ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie, pokazano fragmenty filmów dokumentalnych „Spotkanie z Wisławą Szymborską” i „Miłosz w Berkeley”. Wcześniej też została otwarta w galerii „Arka” wystawa „Günter Grass. O rysowaniu i pisaniu”. A przede wszystkim miłośnicy twórczości znakomitych gości sięgnęli po ich utwory, by raz jeszcze przypomnieć dorobek wybitnych literatów odchodzącego stulecia.

I oto w niedzielę, 1 października, zaczęły urzeczywistniać się plany i starania Ambasady RP w Wilnie, jej Instytutu Polskiego – przy owocnej współpracy z Instytutem Goethego – po raz pierwszy na

Litwę przybyli Szymborska i Grass, zaś Miłosz i Venclova powrócili raz jeszcze do miasta swej młodości. Już rano tego dnia grupka „fanów”, wśród których była m. in. Elżbieta Kule-Velkeme, córka wybitnego profesora wileńskiego Manfreda Kridla przybyła z Nowego Jorku, wyciekowała na Szymborską w Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wilii” – w nadziei, iż noblistka, która się zatrzymała w hotelu w pobliżu na starówce, podczas spaceru z osobami towarzyszącymi odwiedzi tę placówkę, jednak daleka podróż sprawiła swoje i Szymborska swój czas wolny przeznaczyła na wypoczynek.

(Dokończenie na str. 5)

„Jesteście bohaterami dla naszych uczniów”

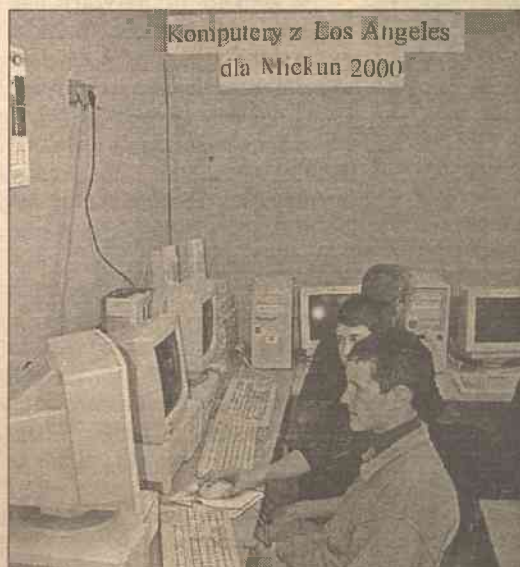
Komputery zza oceanu

– Dzięki pomocy światowej Polonii: Kongresu Polonii Amerykańskiej, Komitetu Pomocy Polakom na Wschodzie oraz Wspólnocie Polskiej, szkoły polskie na Litwie są wyposażone w różnorodne pomoce naukowe nie gorzej niż szkoły litewskie – oznajmił prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie Józef Kwiatkowski.

Wczoraj z darami dla polskich szkół Wileńszczyzny przybył już po raz trzeci pan Franciszek Kosowicz, prezes Komitetu Pomocy Polakom na Wschodzie. Dary, które pan Franciszek przekazał 13 polskim placówkom oświatowym są niezwykle cenne – 56 zestawów komputerowych, 46 komputerów, 14 drukarek laserowych, procesory, programy, licencje, części zamienne dla komputerów.

– Szkolnictwo na Litwie pracuje pierwszy rok według reformy oświatowej. Odbyło się profilowanie klas II. Proces ten potrzebuje odpowiedniej bazy materialnej. Pomagając szkołom utworzyć takową bazę, zauważyliśmy, że najtrudniej jest zdobyć właśnie komputery.

(Dokończenie na str. 2)



Komputery z Los Angeles dla Mickun 2000

Uczniowie mickunskiej szkoły średniej od razu zasiedli do komputerów i z zainteresowaniem szukali na pulpicie ... gier

Fot. Marian Paluszkiewicz

W NUMERZE:

Rozmaitości

4

77-letnia mieszkanka kalifornijskiego domu spokojnej starości przeżyła ukłucia około pięciuset pszczoł i dochodzi do siebie w szpitalu – podała wczoraj agencja DPA, powołując się na amerykańskie media.

Spółeczeństwo

6

W ubiegłą niedzielę w Taboryskach świętowano tradycyjne dożynki.

Jesień – to najpiękniejsza pora roku i pora życia, to – zbiór plonów. Plonów z naszych pól i ogródków: żyta, warzyw, owoców. Ale dla wielu z nas, to także swoisty zbiór plonów życia: jak wychowaliśmy nasze dzieci, naszych wnuków, jak wreszcie sami przeżyliśmy te ileś swoich lat.

Świat

9

Trwające od pięciu dni starcia Arabów z Żydami na Zachodnim Brzegu, w Strefie Gazy i samym Izraelu pochłonięły już życie co najmniej 37 osób, z których osiem poniosło śmierć wczoraj.

Starcia między izraelską policją i Palestyńczykami wybuchły w po tym, jak w czwartek szef konserwatywnej partii Likud Ariel Szaron pojawił się w pobliżu znajdującego się na jerozolimskim Świątynnym Wzgórzu meczetu Al-Aksa.



Sport

10

20 października w Detroit Andrzej Gołota będzie walczył z jednym z najsłynniejszych zawodowych bokserów świata, Mike Tysonem.

Gdy w 1991 roku Jerzy Kulej organizował na warszawskim Torwarze pierwszy po upadku komunizmu zawodowy pojedynek bokserski nad Wisłą, mało kto wówczas sądził, że za kilka lat Polacy będą walczyć z tej klasy zawodnikami mi co Tyson.

Sentencja

Zobaczysz wszystko inaczej i o wiele lepiej oczyma, które wylały łzy.

Phil Bosmans



BANK PEKAO SA

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/16, 2002 Vilnius
Tel/fax: 61 15 41, 22 38 44

Kalejdoskop aktualności

Od dziś — głosowanie pocztą

We wtorek, środę i czwartek głosowanie pocztą będzie się odbywało w godzinach pracy w oddziałach pocztowych, specjalnych pocztach, (w szpitalach, więzieniach) oraz w domu.

W piątek wyborcy będą mogli głosować pocztą wyłącznie w miejscu zamieszkania. Osoby przychodzące do oddziałów pocztowych, aby przegłosować powinni mieć świadectwo wyborcy oraz dokument ze zdjęciem, potwierdzający tożsamość.

Wyborcy głosują tajnie, wypełnione karty wyborcze wkładają do wewnętrznej koperty głosowania pocztą, zakleją ją, wewnętrzną kopertę ze świadectwem wyborcy wkładają do koperty zewnętrznej i zakleją. Osobom, które z powodu złego stanu zdrowia nie mogą przyjść na pocztę lub w dniu wyborów do lokalu wyborczego, materiał do głosowania pocztą doręcza listonosz.

Apel rektorów

Uświadamiając sobie trudną sytuację finansową państwa, Konferencja Rektorów wyższych uczelni Litwy wzywa polityków, aby nie tylko ogłaszali, że szkolnictwo wyższe na Litwie jest priorytetem, ale też realizowali te oświadczenia.

Dążąc do zobowiązania partii politycznych, aby zwiększały wydatki na naukę i studia, Konferencja Rektorów wezwała je do podpisania memorandum.

W połowie września podpisały je koalicja socjaldemokratyczna Algirdasa Brazauskasa, Litewski Związek Liberalistów, Litewski Związek Centrum, Związek Umiarkowanych Konserwatystów, Nowy Związek.

Memorandum zobowiązuje do tego, aby przeznaczane przez państwo środki na naukę i studia były stopniowo zwiększone do 1,3 proc. produktu krajowego brutto (PKB).

„Socjaldemokracja 2000” contra „Telekomas”

Kierownicy spółki „Lietuvos telekomas” nie przyjęli 100 tys. podpisów mieszkańców Litwy, jakie zebrała partia „Socjaldemokracja” w sprawie monopolowych działań spółki.

Na kartach zbierania podpisów od kierownictwa SA „Lietuvos telekomas” żądano aby nie zwiększać obowiązujących obecnie taryf telekomunikacyjnych do 31 grudnia 2002 roku, polepszać jakość łączności, wprowadzić dokładną opłatę czasu trwania faktycznej rozmowy, co miesiąc odbiorcom usług przedstawiać obszerne rachunki bez pobierania dokładnej opłaty.

Wczoraj organizatorzy akcji zamierzali zawieźć podpisy dyrektorowi generalnemu „Lietuvos telekomas” Tapio Paarmie, jednakże zebranych na Placu Niepodległości poinformowano, że Paarma przyjmie ich po wyborach.

Budowa dwóch nowych strażnic

Dziś na pograniczu z Białorusią rozpocznie się budowę dwóch nowych strażnic policji granicznej. Powstaną one w Twerczu, w rejonie ignalińskim oraz w Hoduciszkach, rejon święciański.

Do jesieni roku przyszłego na pograniczu litewsko — białoruskim zbuduje się prawdopodobnie 4 nowe strażnice.

Na budowę strażnic w Twerczu i Hoduciszkach wyda się ponad 1,6 mln euro. Z tego 1,066 mln euro przeznacza PHARE, pozostałą sumę wyasygnuje się z budżetu Litwy na rok 2001.

Tegoroczny plon prywatyzacyjny

W ciągu 9 miesięcy br na Litwie sprywatyzowano 677 obiektów, za które państwo otrzymało 847,3 mln litów.

W tym okresie sprzedano 490 przedsiębiorstw należących do państwa i 187 samorządowych oraz inne obiekty za odpowiednio 823, 7 mln i 23,6 mln litów.

Rośnie obrót „Vilniaus Vingis”

W ciągu 9 miesięcy br. obrót jednego z największych przedsiębiorstw elektronicznych Litwy „Vilniaus Vingis” w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego zwiększył się o 68 proc.

W styczniu-wrześniu obrót przedsiębiorstwa wyniósł 89,83 mln litów, w tym samym okresie roku ubiegłego było 53,4 mln litów.

Nowe 100-litowe banknoty

Wczoraj Bank Litewski zaprezentował 100-litowe banknoty nowej emisji, które w obiegu pojawią się 16 października.

Nowe banknoty wydrukowała szwajcarska drukarnia banknotów „Orell Fussli Security Printing”. Podczas druku banknotu do ich ochrony równocześnie ze środkami tradycyjnymi użyto nowych efektywnych sposobów ochrony. 100-litowe banknoty emisji 1991 roku jako środek płatniczy i rozliczeniowy będą ważne do 30 czerwca roku przyszłego.

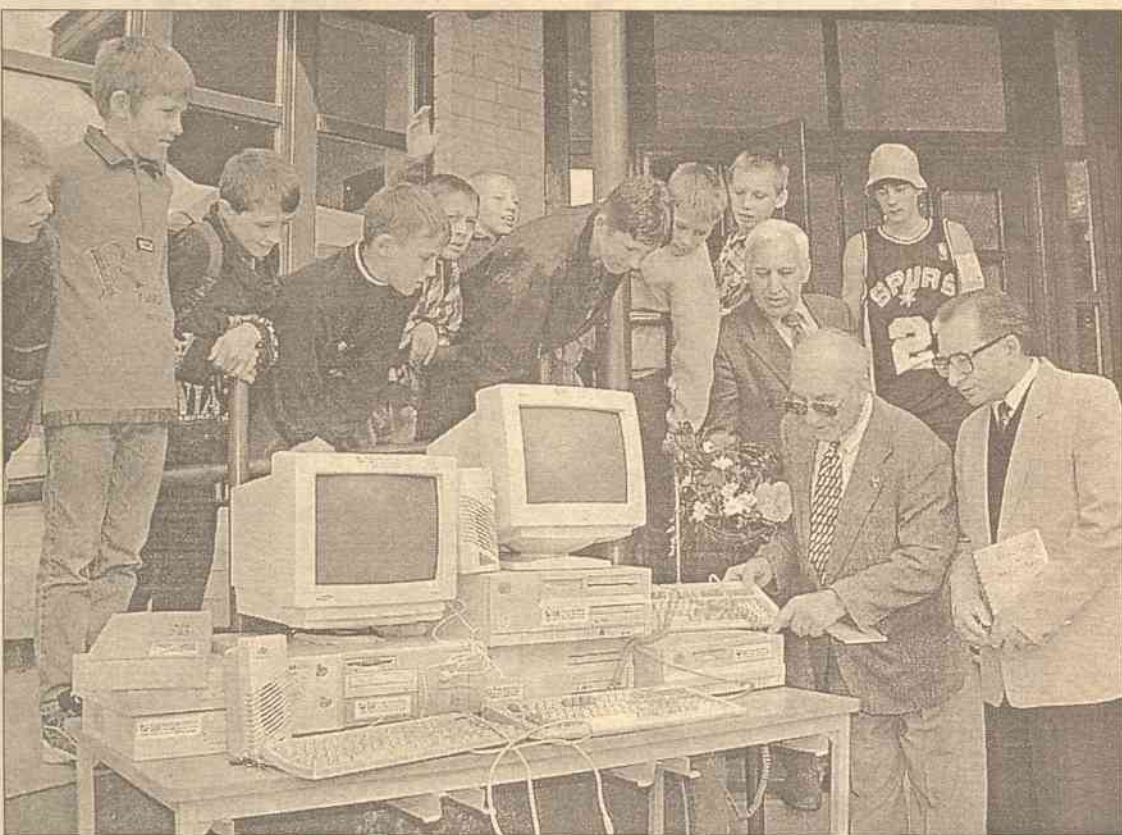
Skandaliczna reklama

Firma handlu produktami naftowymi „Hydro Texaco”, władająca w krajach bałtyckich siecią samoobsługowych stacji paliwowych „Uno-X”, na Litwie rozpoczęła kampanię reklamową, która w Estonii wzbudziła wiele dyskusji.

Na Litwie pojawił się już reklamowy klip wideo „Hydro Texaco”, który w Estonii spowodował oburzenie konkurentów tej spółki. Dostrzegli oni w reklamie kontekst obraźliwy. W klipie reklamowym ze stacji paliwowej „Hydro Texaco” wyjeżdżają cysterny benzynowe z napisami „Statoil” i „Shell”, które przedstawia się w logo towarowym spółek „Statoil” i „Shell”. Głos spoza kadru mówi, że paliwa „Uno-X” są takie tanie, iż nie kiedy kupują je nawet konkurenci.

(BNS)

Komputery zza oceanu



Pan Franciszek zorganizował ławaryskim uczniom mini lekcję informatyki

Fot. Marian Paluszkiiewicz

(Dokończenie ze str.)

— Dzięki panu Franciszkowi i członkom Komitetu nasi uczniowie będą mogli zdobywać tajniki wiedzy informatycznej i być z komputerem na „ty” — podkreślił Józef Kwiatkowski.

Pan Kosowicz w swoją kolej skromnie zauważył, że zebrane dary są owocem żmudnej i długiej pracy sporej liczby osób.

— Dary, które dzisiaj wam przekazuję, pochodzą od amerykańskiej społeczności polonijnej lub zostały kupione za jej pieniądze. Właśnie dzięki wspaniałomyślności Polaków zza oceanu udało się nam nie tylko zebrać komputery, ale też zdobyć środki na ich przesyłkę i transport. Chciałbym tu wymienić takich ludzi jak Roman Liwak i Maciej Jeśmianowicz, to właśnie dzięki ich wsparciu ta akcja udała się — powiedział Franciszek Kosowicz, zwracając się do kierownictwa i uczni szczęśliwej trzynastki.

Nowoczesne komputery stanęły w klasach następujących szkół: Bezdańskiej średniej, Bujwidzkiej

średniej, Ławaryskiej średniej, Mickunskiej średniej, Zujunskiej średniej, Mejszagolskiej średniej oraz podstawówek: w Egliszkach, w Ludwinowie, w Rzeszy, w Suderwie, w Kiwiskach oraz w wileńskiej podstawówce nr 10. Goście odwiedzą też którąś ze szkół w rejonie sołecznickim.

Wczoraj pan Franciszek Kosowicz razem z Edwardem Flikiem, prezesem Towarzystwa Miłośników Wilna w Białogardzie oraz Józefem Kwiatkowskim odwiedzili szkoły polskie w Bujwidzach, Bezdanach, Mickunach, Ławaryszkach i Egliszkach.

Kierownictwo szkół nie ukrywało wzruszenia dziękując gościom za dary, natomiast zebrani uczniowie dostojnie pożerali wzrokiem komputery.

Dyrektorka Bujwidzkiej Szkoły Średniej Helena Rawdo, przedstawiając uczniom pana Franciszka Kosowicza, dowcipnie oznajmiła, że to właśnie jest „ten dobry i bogaty pan z Ameryki, który opiekuje się naszą szkołą”. Uczniowie oddarli pana Franciszka teczką za-

wierając listy dziękczynne i własnoręcznie wykonane serduszka. Pani dyrektor natomiast wręczyła gościowi obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Wychowankowie Bezdańskiej Szkoły Średniej im. Juliusza Słowackiego sprezentowali gościom własnoręcznie wykonane laurki i zorganizowali mini koncert — wesołe piosenki i uroczyste scenki, w których brali udział pierwszoklasiści.

— Jesteście bohaterami dla naszych uczniów, bowiem bezinteresownie wykonujecie ogromny trud. Pamiętajcie o polskich dzieciach za wschodnią granicą i wspieracie je, dbacie o ich wykształcenie, a więc o przyszłość — zwróciła się do gości Walentyna Grablewska, wicedyrektor ławaryskiej szkoły średniej.

Zaś wychowankowie tej placówki wręczyli gościom tomiki poezji uczniowskiej „Zagubieni w marzeniach”. Okazało się, że uczniowie są nie tylko autorami wierszy ale też i wydawcami książki.

Sabina Kozłowska

„Hansabank” — nie do odrzucenia?

Prywatyzacja LTB

Na konkurs prywatyzacji największego państwowego Litewskiego Banku Oszczędności do dnia wczorajszego jedyne zgłoszenie złożył największy w krajach bałtyckich estoński bank „Hansabank”.

Największym akcjonariuszem „Hansabank” (53 proc.) jest wielki szwedzki bank „Swedbank”, posiadający na Litwie filialny bank „Hansabankas”.

Otrzymane zgłoszenie będzie teraz rozpatrywała komisja publicznego konkursu wspólnie z doradcą prywatyzacji banku — bankiem inwestycyjnym „Daiwa EBCM Europe”.

Państwo sprzedaje cały posiadany pakiet 90-73 proc. akcji LTB. Zgłoszenia potencjalnych nabywców do udziału w konkursie prywatyzacji LTB Fundusz Majątku państwowego przyjmował od 11 września do 2 października.

Przewodniczący zarządu LTB Algimantas Kirizinauskas powiedział, że „Hansabank” jest jednym z wielu potencjalnych inwestorów, którzy interesowali się sprzedawanym LTB, jego pogląd należał do najpoważniejszych, w sposób odpowiedzialny, analizował sytuację banku.

Na początku września przewodnicząca rady LTB, wiceminister finansów Dalia Grybauskaitė powiedziała, że zainteresowanie konkursem jest spore. Twierdziła ona wtedy, że bankiem interesuje się około 10 instytucji finansowych.

Jednocześnie uczestnicy rynku twierdzą, że nie są zdziwieni niewielką liczbą konkursu. Jak powiedział analityk „Supremy” Silvestras Tamutis, potencjalnych nabywców LTB mogło odstraszyć oświadczenie koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa,

wzywające do tego, aby nie spieszyć z prywatyzacją Banku Oszczędności.

„Reakcja rynku jest naturalna — cena akcji banku spada” — powiedział makler „Supremy” Arvydas Jacikevičius. Jego zdaniem Bank Oszczędności jest jeszcze bardziej problemowy niż Bank Rolny, którego sprzedaż również odbywa się z trudem.

Bank Oszczędności w pierwszym półroczu br. po ukształtowaniu specjalnych odroczeń złych pożyczek z ostatnich kilku lat, ogłosił, że poniósł straty w wysokości 53 mln litów. Na początku września jego majątek wynosił 3,362 mld litów, portfel pożyczek — 927 mln litów (specjalne odroczenie — 52,5 mln litów), depozyty — 2,848 mld litów, kapitał własny — 207 mln, kapitał zakładowy — 167,3 mln litów.

(BNS)

Karoliński Okręg Wyborczy nr 8

VEIKIME KARTU
nr 9

Jaką drogą pójdziemy, realizując politykę w dziedzinie oświaty i nauki?

Krocząc ku wyborom 2000 r. do Sejmu partie deklarują, że oświata i nauka stanowią priorytetowe dziedziny, wyrażają zadowolenie, że wzrasta liczba uczących się, że w szkołach bezpłatnie dożywia się aż 26 proc. dzieci.

Jednocześnie przydzielane przez państwo i samorządy środki na te cele tylko się zmniejszają. Na przykład, Wydział Oświaty m. Wilna obliczył, że na konieczne wydatki na utrzymanie szkół miasta (wynagrodzenia, ogrzewanie, energię elektryczną i in.) trzeba około 450 mln Lt, tj. tyle, ile ogółem liczy budżet m. Wilna. Nic więc dziwnego, że 15 października wyczerpie się fundusz płac nauczycieli wileńskich, a wynagrodzenia zapewne będą wypłacane z pożyczek.

Przeznaczone przez państwo wydatki na zakup podręczników w ciągu ostatnich dwóch lat na jednego ucznia zmalały z 30 Lt do 14 Lt. Szczególnie ciężka jest sytuacja szkół wspólnot narodowych, wydane bowiem w innych językach podręczniki są bardzo drogie z powodu małych nakładów. Dlatego wydawnictwa praktycznie nie tłumaczą oryginalnych podręczników litewskich, Ministerstwo Oświaty i Nauki bowiem nie jest w stanie pokryć kosztów wydawania.

Eksperti zagraniczni chwalą działalność narodowego centrum egzaminacyjnego, jednakże już teraz jest jasne, że bez poważnych inwestycji narodowy system egzaminów może upaść.

Smutna sytuacja panuje rów-

nież w wyższych uczelniach. Od dawna nie widziały one nowej aparatury, a komputeryzacja uniwersytetów odbywa się kosztem środków, które wyższe uczelnie otrzymują od abiturientów, którzy nie zdołali pokonać progu egzaminów wstępnych i zgadzają się płacić bieżące pieniądze, aby zdobyć wyższe wykształcenie.

Niezależnie od tego, jaką sferę poruszamy, widzimy, że obecnie sytuacja oświaty i nauki jest opłakana. Podobnie jak i konserwatyści litewscy w 1996 r., wiele partii sypie hojnymi obietnicami. Jednakże czy znowu nie wetkną spleśniałej skórki, jak konserwatyści w 2000 roku, mówiąc, że również tę kromkę trzeba „wykorzystać racjonalnie”.

Dążenia i działania Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, LDPP i innych partii tworzących koalicję socjaldemokratyczną A. Brazauskasa są konsekwentne. Jeszcze parę lat temu kilkakrotnie zgłaszaliśmy w Sejmie do rozpatrzenia projekt ustawy, w razie której przyjęcia, wydatki na oświatę byłyby łączone z procentem ogólnego budżetu narodowego. Niestety, większość konserwatywna odrzuciła ten projekt ustawy. Gdyby taki nasz wniosek został przyjęty, wówczas nie trzeba by było teraz wzdychać nad opłakany stanem szkół.

Nakreśliłmy cel budowy i rozwijania poinformowanego społeczeństwa. Naturalnie, że w XXI wieku będą prosperowały te kraje, które zdołają tworzyć nowe technologie i produkować artykuły nie materialne, a dla umysłu. Program komputerowy kosztujący ponad 100 dolarów zawarty jest na dyskietce o wartości zaledwie kilku litów.

Zatem nie deklaracjami, a konkretnymi czynami musimy ocalić rozpadający się system oświaty. W ciągu najbliższych lat należy ustabilizować zaistniałą sytuację, pozwolić szkołom „na odzyskanie

sił” i dopomóc w poruszaniu się do przodu.

Oczywiście, że trudno będzie poprawić popełnione błędy podczas wprowadzania modelu profilowania, drastycznej przebudowy szkół. Jednakże, jeśli 40 proc. dzieci nie zadowolą wprowadzany model, należy go koniecznie korygować. W przeciwnym razie będą się pogłębiały socjalne różnice między przedstawicielami społeczeństwa bogatych i biednych. Wszak bogaci będą mogli zatrudnić korepetytorów dla swych dzieci, aby uczyły się przedmiotów, których „sporofilowane” szkoły nie będą uczyły dzieci „nie tego profilu” z najwykleszej przyczyny – braku środków. Przed uczniami z niezamożnych rodzin mogą być całkowicie zamknięte drzwi wyższych uczelni. Do tego może przyczynić się również akcja zamykania szkół, której przyczyną jest ta sama, mianowicie, brak środków.

Jest celowe, aby szkoły były jak najefektywniejsze pod względem ekonomicznym, ale zawsze trzeba przestrzegać pozytywnej równowagi między pożytkiem ekonomicznym i jakością nauczania. Zamknięcie każdej szkoły jest bolesnym wydarzeniem, szczególnie na wsi. Więc tam, gdzie można, należałoby zachować chociażby szkołę początkową, jest ona bowiem ośrodkiem życia niewielkiego osiedla.

Można skonstatować, że przejście szkoły podstawowej z dziewięciu lat na dziesięcioletnią zwiększyło liczbę uczących się. Jednakże nie ma podstaw do nadmiernego optymizmu. Młodzi ludzie, którzy ukończą taką szkołę i nie kontynuują nauki, nie mogą znaleźć pracy. Uważamy, że należałoby znowu wrócić do dyskusowanego wcześniej elastycznego dziesięcioletniego wykształcenia, aby uczniowie, którzy nie chcą kontynuować nauki w szkole średniej, po ukończeniu 10 klas mieliby chociażby mini-

malną specjalność robotniczą, umożliwiającą znalezienie pracy. Jeśli ci uczniowie zechcieliby uczyć się dalej, należałoby stworzyć im możliwość uzyskania średniego wykształcenia i ukończenia potem wyższych studiów.

Wielu zapytanych studentów twierdzi, że studia wyższe na Litwie od dawna już stały się płatne. Wszak obecnie spośród 23 tys. osób, które wstąpiły do wyższych uczelni, na własny koszt uczy się aż 10 tys. młodych ludzi. Niezależnym dzieciom wyższe studia mogą stać się niedostępne. Zawsze opowiadamy się i będziemy opowiadali, że nauka na Litwie, podobnie jak i w wielu krajach Europy, powinna być bezpłatna. Naturalnym bogactwem zamożnego kraju są ludzie, jak osiągnąć, aby wyższe studia stały się dostępne, skoro w budżecie tak brakuje środków. Po pierwsze, należy zaktywizować przedsiębiorczość, przemyśl, popierać tworzenie najnowszych technologii, aby budżet otrzymywał więcej dochodów, a ludzie mieli pracę. Wszystkie zaistniałe dodatkowe środki należałoby przeznaczyć na oświatę i naukę. Po drugie, trzeba zmienić zasady kształtowania budżetu, programy inwestycji. Przecież to śmieszne, że kraj, który pożyczył parę miliardów, aby móc nasycić apetyt „Williamsa”, nie znajduje kilkudziesięciu milionów, aby wszystkie wydatki wyższych uczelni, z wyjątkiem uposażeń i stypendiów, nie były „pokrywane” kosztem studiujących.

Po trzecie, trzeba nie imitować istnienie funduszu kredytowego, a realnie skierować środki na kredytowanie studentów, aby byli one wykorzystane na utrzymanie. Będziemy dążyli do tego, aby w wyższych uczelniach znikło pojęcie studentów „studiujących na własny koszt”. Wszak powiedzenie „dobrze uczący się studenci studiujący na własny koszt” jest jaw-



Rimantas Vaitkus

Urodził się w 1957 r. w Plunge. Doktor nauk przyrodniczych (chemia), docent, kierownik wydziału studiów Departamentu Nauki i Studiów przy Ministerstwie Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej. Autor podręczników z chemii, zeszytów ćwiczeń, wielu prac naukowych, publikowanych na Litwie i za granicą. Radny Rady Samorządu m. Wilna, przewodniczący frakcji Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej. Członek prezydium LPSD, przewodniczący wileńskiego oddziału LPSD.

nym pośmiewiskiem z Konstytucji Republiki Litewskiej.

Oczekujemy nas mnóstwo rozpoczętych i nie zakończonych prac: komputeryzacja szkół, o której nie wiadomo dlaczego dopiero teraz przypomniał już odchodzący do historii rząd; przebudowa szkół, uregulowanie systemu, doskonalenie kwalifikacji nauczycieli, dalsze realizowanie możliwości wstąpienia do wyższych uczelni poprzez system egzaminów państwowych.

Uczynimy to działając razem. Nie ma bowiem na Litwie ważniejszej dziedziny niż oświata, nauka, w szczególności nasz człowiek, mówiący różnymi językami, ale mający jeden cel, mianowicie: widzieć swe dzieci szczęśliwe, żyjące w państwie dobrobytu.

Rimantas Vaitkus
koalicja socjaldemokratyczna
A. Brazauskasa
(Zam. 233)

Wileńsko-Szyrwiniński Okręg Wyborczy nr 55

Ludzie chcą krótkich i jasnych odpowiedzi

Zwyczajne wyjaśnienia, co robi Sejm i kogo wybierać, „bowiem byli już różni”

Gdy spotykam się z ludźmi, najczęściej słyszę te same pytania: „Co robicie w Sejmie, że życie staje się coraz gorsze?!”, „Kogo teraz wybierać, w Sejmie bowiem byli i przedstawiciele prawicy, i lewicy, znowu prawicy, a życie coraz bardziej się pogarsza...?”.

Ludzie chcą krótkich i jasnych odpowiedzi. Tu i teraz! A jeśli rozpoczyna się szczegółowe wyjaśnianie, człowiek tylko się oburza: „Czego politykujesz? Odpowiadaj krótko!”.

Rozumiem, że to przemawia ich ból i rozczarowanie – ludzie bowiem spodziewali się innego ży-

cia po wywalczeniu wolności i niepodległości. To przemawia ich obawa w związku z nadchodzącą ciężką zimą.

Jeśli nie udaje się w kilku zdaniach wszystko wyjaśnić w rozmowach z ludźmi, to może ktoś spośród was będzie miał cierpliwość i przeczyta ten artykuł. Zatem, aby zainteresować czytelnika, najpierw krótko odpowiem na te pytania, a potem uzasadnię odpowiedzi.

Normalny wybrany demokratycznie Sejm większości prawicowej (a partie prawicowe – to konserwatyści, różni liberalowie, nieco w mniejszym stopniu – chadecy) prowadzi normalną pravicową politykę, stwarzając bogatym prze-

stanki do zwiększania swych dochodów. Taką politykę realizują wszystkie partie prawicowe na całym świecie. Paru posłów wybranych na zasadzie narodowej w ogóle nie wywiera żadnego wpływu na życie.

Jedną z podstawowych zasad ekonomicznych wszystkich partii prawicowych, a szczególnie liberalnych jest absolutne nie mieszanie się państwa do spraw przedsiębiorczości. Dlatego kapitał płynie tam, gdzie najłatwiej osiągnąć prędko zysk. Zastanówmy się, co jest łatwiejsze: zorganizować konkurencyjną produkcję towarów na Litwie i potem sprzedać je na Zachodzie, gdzie cały rynek jest już przepelniony i nikt nas nie czeka, czy na Wschodzie, skąd praktycznie wyparły nas firmy zachodnie, czy też taniej kupić na Zachodzie przecenioną lub nie bardzo przydatną do konsumpcji produkcję i sprzedać ją na Litwie?

(Dokończenie na str. 4)



rok szkolny
2001-2002
w szkołach średnich
USA i Europy dla
uczniów w wieku
15-18 lat
Pylimo g. 20, Vilnius
Tel.: 79 10 11, 79 10 12

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Zajęcia będą się odbywały w szkole średniej im. Jana Pawła II. Grupy uczniów tworzy się według wieku i poziomu wiedzy. Uczniów klas starszych szykujemy do egzaminów maturalnych.

KONKURS

„Dziewczyna „Kuriera 2000”



Jola Pietrow. Mam 14 lat. Jestem niewysokiego wzrostu. Chętnie chodzę na basen, uprawiam sport
Fot. Marian Paluszkiwicz

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: „Kuriera” (nagroda główna), Czytelniców, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Będą też wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loteriami, muzyką, śpiewem, tańcem, pokazem mody odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

Szkola A. Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe kursy kierowców kategorii „B”.

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W Śródmieściu: Pamiękalnio 19-17
W Justyniškach: Rygos 10
tel. (8 22) 76 27 32

Przeżyła uklucia
Wytrwała emerytka

77-letnia mieszkanka kalifornijskiego domu spokojnej starości przeżyła uklucia około pięćset pszczoł i dochodzi do siebie w szpitalu - podała w poniedziałek agencja DPA, powołując się na amerykańskie media.

Emerytka spacerowała po ogrodzie domu w miejscowości Lake Forest, gdy zaatakowały ją pszczoły, wypłoszone zapewne z ula przez prowadzący prace ogrodnicze personel.

Staruszka doznała reakcji alergicznej, ale przeżyła i jest przytomna. Nie straciła przytomności nawet wtedy, gdy pracownicy szpitala usuwali z jej skóry setki żądzel. Nazwiska poszkodowanej na razie nie opublikowano.

„Zmartwychwstanie”

Thriller detektywistyczny
„Zmartwychwstanie” („Resurrection”)

Reżyseria: Russel Mulcah

Wykonawcy: Christopher Lambert, Robert Yoy, Barbara Tyson, Leland Orser i inni.
1990, USA.

Czas projekcji: 1 godz. 44 min.

Jest to jeden z najbardziej skandalicznych i krwawych filmów po „Milczeniu jagniąt”.

John Prudom, detektyw policji Chicago po przybyciu na miejsce nowego zabójstwa ujrzał okropny widok. Denat do ramienia miał uciętą prawą rękę. Okazało się, że zrobiono to, gdy ofiara jeszcze żyła. Na oknie detektyw ujrzał napis: „On nadchodzi...”. Zaczął on podejrzewać, że to okropne morderstwo ma podstawę rytualną, że niebawem będzie ich więcej. Tak też się stało.

Maniak religijny zbiera całe ciała na zmartwychwstanie Jezusa. Wszystkie zabójstwa następują w piątek, wszystkie ofiary - to mężczyźni w wieku 33 lat.

Projekcja tego thrillera z powodu wielu okropnych i krwawych scen była zabroniona w kinach USA.

Zaleca się wyłącznie osobom w wieku ponad 16 lat.

Zaprasza kino



ul. Pylimo 17

REPERTUAR

DO 5 PAŹDZIERNIKA

WIELKA SALA

„Zabójcza burza” 29.09 - 05.10 - godz. 12.00; 16.30; 23.30.
06.-12.10. godz. 16.00; USA, 2000 r. przygodowy thriller, zrealizowany na podstawie prawdziwych wydarzeń, reż. W. Petersen, wyst. George Clooney, Mark Wahlberg.

„X-Men” 29.09 - 05.10 godz. 10.00; 14.30; 19.00; 21.00; Reż. Brian Singer, wyst. Hugh Jackman, Patrick Stewart, Ian McKellen. JAV, 2000 r.

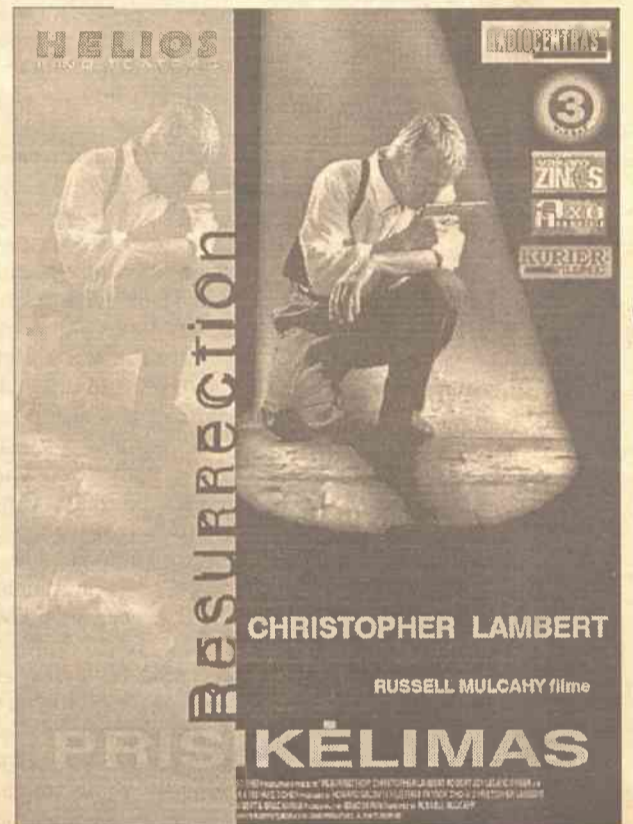
SALA 88

„Najlepszy przyjaciel”, 29.09 - 05.10 - godz. 18.00; 06.10 - 17.15; USA, 2000 r., modernistyczny, komiczny, oryginalny dramat, reż. John Schezinger, wyst. Madonna, Rupert Everett.

„Człowiek bez cieni”, 29.09 - 05.10 - godz. 16.00; USA, 2000 r., dramat fantastyczny, reż. Paul Verhoeven, wyst. Elizabeth Shue, Kevin Bacon.

Uwaga! Filmu nie poleca się dzieciom do lat 12.

W kinie „HELIOS”



Ludzie chcą krótkich i jasnych odpowiedzi

(Dokończenie ze str. 3)

Naturalnie, bez wtrącania się państwa, w kraju dominuje druga wersja. Skazuje to Litwę na wieczny brak własnej produkcji przemysłowej, nędzę, wegetację.

U nas produkcję towarów oddaje się firmom zagranicznym. Jednakże one inwestują nie do tworzenia nowych miejsc pracy (tj. nowych przedsiębiorstw), ale do reorganizacji najbardziej atrakcyjnych zakładów, wprowadzając nowe technologie i zmniejszając ilość miejsc pracy. Naturalnie, firmy te płacą podatki, ale zysk wywożą z Litwy. Łatwo jest wyobrazić, do kąd doprowadzi to Litwę. I tylko regulowanie przez państwo tych procesów, przy pomocy podatków, protekcji i ulg może uratować sytuację. Podobnie dzieje się, jeśli chodzi o perspektywę rejonów i małych miasteczek. Kapitał płynie do niektórych dużych miast, gdzie jest rozwinięta infrastruktura, nie zaś do małych miasteczek. Tu znowu może pomóc tylko państwo. Ale to jest polityka socjaldemokratyczna i po to, aby ją realizować, w Sejmie i gabinecie ministrów powinno być jak najwięcej socjaldemokratów.

Nie trzeba mówić, że żyjemy coraz gorzej. Kilka proc. mieszkańców Litwy - Litwinów, Polaków, Rosjan żyje coraz lepiej! Jednakże

ta poprawa następuje kosztem chłopów, robotników, drobnych urzędników i drobnych przedsiębiorców. Jest to szczególnie charakterystyczne dla Litwy, która nie posiada normalnie i efektywnie działającej ekonomiki. W państwach o efektywnym przemyśle rządu prawicy nie są takie bolesne, tym bardziej, że sytuację kontrolują tam silne opozycje lewicowe oraz liczne i mocne związki zawodowe.

W wielu państwach Europy rządzi lewica. Tymczasem mieszkańcy Litwy absolutną większość przyznali prawicy pozostawiając opozycji, tj. lewicy, tylko 24 miejsca na 141. Zatem, podczas głosowania nad ustawami, zawsze uchwalane są ustawy, korzystne dla bogatych. Niektórzy mówią: „Czego siedzieć, jeśli nie ma możliwości sprzeciwiania się? Lepiej wyjść...!”

Pozostajemy w Sejmie po to, aby chociaż nieco zahamować proces ubożenia i sprzedaży Litwy. Pozostajemy po to, abyśmy mogli zwrócić się do Sądu Konstytucyjnego i wygrać w tych przypadkach, gdy ustawy prawicy wyraźnie naruszają Konstytucję. Pozostajemy po to, abyśmy mieli jakąkolwiek możliwość mówienia ludziom prawdy, gdy do nas niekiedy zwracają się dziennikarze.

Zatem, dobrze się zastanówcie, szykując się do głosowania za „pięknymi” i „bardzo pięknymi” kandydatów o ukierunkowaniu liberalnym, konserwatywnym, centrystycznym, tj. prawicowym, albo „prawicowego centrum”. Dobrze też się zastanówcie szykując się do głosowania za drobne partie oraz ich przedstawicieli. Jeśli idą oni na wybory, mając najlepsze chęci, to od razu po wyborach uświadomiamy sobie, że coś zrobić swym wyborcom i swemu rejonowi można wyłącznie mając poparcie licznej mocnej partii, akceptującej twoje idee.

Moim zdaniem, koalicja socjaldemokratyczna najbardziej odpowiada nadziejom mieszkańców Wileńszczyzny.

Nie mam wątpliwości, że jednak prawica kiedykolwiek stworzyłaby na Litwie dobre życie, ale ilu nas się tego doczeka? Dwa miliony? A może mniej? Pozostaną naprawdę zdrowi, zwawii, dynamiczni, śmiały, drastyczni... A co będą czynić ci, którym nie podniesie się ręka, aby odebrać kasek sąsiadowi, przydusić konkurenta? Ile utalentowanych dzieci litewskich będzie zapomnianych jedynie dlatego, że ich rodzice są niewystarczająco bogaci? Zastanówmy się!

LDPP - partia typu labourystowskiego, wydaje się, naprawdę

powinna być partią lewicową, jednakże, jak przyznał Česlovas Juršenas, prowadzi politykę prawicową. W 1995 r. lider tej partii Šleževičius na moje pytanie: „Dlaczego LDPP prowadzi politykę prawicową?” odpowiedział: „Litwini wybrali kapitalizm! Dlatego początkowo wychowamy wielkiego kapitalistę, wielkiego bankowca, a następnie delikatnie i socjaldemokratycznie ograniczymy go”. Pamiętajcie, co z tego wyszło...

Należy przyznać, że LDPP prawie nie miała innego wyjścia. Jej ekipa, która weszła do Sejmu, była bardzo zróżnicowana. Kilku posłów na Sejm było mocno „zlewicowanymi”, kilku miało poglądy liberalne. Po przegranej w 1996 roku przeszli oni do innych partii i teraz stali się znaczącymi liberałami oraz socjalliberałami. Nad polityką LDPP ciągle wisiał miecz Damoklesa: wielotysięczne wiece agresywnie nastrojonych zwolenników prawicy, niebezpieczne nastroje w siłach zbrojnych (przypomnijmy wydarzenia pod Kownem, „bomby”), fizyczne ataki poważnie już wtedy chorego K. Antanavičiusa, rozbite okulary Juršenas, obietnice utopienia „cicilików” w Wilii. Najmniejsze próby ograniczenia rozkradania „kolchozów” i zakładów traktowano jako próbę powrotu Litwy do socjalizmu albo przyłtace-

nia jej do Rosji. Część członków LDPP i socjaldemokratów o lewicowych poglądach mogło narażać swe życie i zdrowie, ale nie odważyło się ryzykować losem Litwy. Mieli przed sobą przykład Gruzji, Azerbejdżanu, Mołdowy, gdzie pod przykryciem patriotyzmu i walki z komunizmem doszło do wojen domowych.

W ten sposób na Litwie nigdy nie realizowano prawdziwej polityki socjaldemokratycznej! Nie będzie jej również w przyszłości, jeśli mieszkańcy Litwy wybiorą bardziej prawicowe partie. Wtedy Litwa długo jeszcze nie będzie podobna do państwa Europejskiego.

Jednocześnie należałoby przyznać również to, że po czterech latach rządów prawicy koalicja socjaldemokratyczna A. Brazauskasa, mając dużo miejsc w Sejmie, naprawdę miałaby trudności w osiągnięciu swego celu: „Dobrobyt wszystkim”. Ale naprawdę jest to możliwe, jeśli premierem zostanie Algirdas Brazauskas, a ministrem rolnictwa (szczególnie jest to ważne dla chłopów) Vytautas Einorius. Jednakże drogę pokonuje nie ten, kto siedzi i płacze, wzdycha na swój ciężki los, a ten, kto gotów jest iść naprzód, starając się dostrzegać światło w końcu tunelu.

Nikolajus Medvedevas
(Zam. 256)

Literacki „szczyt” w Wilnie

Szyborska, Miłosz, Grass i Venclova

(Dokończenie ze str. 1)

Słowo, rytm, ekspresja

towarzyszyły pierwszemu spotkaniu gości z literatami litewskimi, dziennikarzami, miłośnikami ich twórczości. W historycznym gmachu Teatru na Pohulance, w którym mieści się Rosyjski Teatr Dramatyczny, dokonano uroczystej inauguracji cyklu spotkań z noblistami.

Małgorzata Kasner i Martin Walde, dyrektorzy Instytutów – Polskiego i Goethego, powitali dostojnych gości, których sala przyjęła oklaskami gorąco i spontanicznie. Następnie zabrzmiał trójgłos: Günter Grass i Tomas Venclova – synchronicznie, po niemiecku i litewsku – czytali fragmenty powieści „Błaszany bębenek”, zaś jako tło służyła improwizacja znakomitego perkusisty, jednego z najlepszych muzyków jazzowych, Władimira Tarasowa, przybyłego z Paryża na tę okazję.

Początkowo fragmenty powieści niemieckiego noblisty miał czytać Venclova, jednakże Grass, natchniony atmosferą Wilna i pięknym słonecznym dniem, zaproponował ten niezwykle oryginalny wariant, w którym spłoty się języki, zaś wymowę słowa spotęgowała ekspresja rytmu perkusji.

Takiej ekspresji nie zabrakło i w dalszej części programu. Dalia Michelevičiūtė wprost brawurowo wykonała monodram pt. „Dworzec w mieście” według wierszy Wisławy Szyborskiej. Popis aktorski w sposób niezwykle plastyczny odtworzył twórczą puentę poetki. Dramatyzm ustępował miejsca nostalgii i zadumie, by znowu powracać, zaś powściągliwa i głęboka retoryka z pytaniem o sens bycia przemówiła z olbrzymią siłą. Wszystko to uwypukliła stosowana sceneria monodramu – współczesna i lakoniczna, a przez to wielowątkowa, z wykorzystaniem przeźroczystych, efektów dźwiękowych, skromnych rekwizytów, z ... perkusją znowuż włącznie.

Pierwsze rozmowy

Ciepłem, a rzec można i miłością, otoczyli po spektaklu wilmianie, a szczególnie Polacy, Pierwszą Damę Poezji Polskiej. Uśmiechnięta i pogodna, choć małowówna, Szyborska zyskała sobie po-

wszechną sympatię. W krótkiej rozmowie powiedziała, że tematy jej twórczości są inne od obecnych w Wilnie kolegów-pisarzy, ponieważ „nie miała podobnych przeżyć i rozdarcia, jakie oni mieli”. Wyraziła też zadowolenie, że mogła posłuchać prozy Grassa, którą znała z oryginału niemieckiego w jej autentycznym brzmieniu, choć jednoczesne nakładanie się dwóch języków nie pozwoliło rozkoszować się w pełni żadnym z nich. Dopiero w monodramie swoich wierszy spotkała się z językiem litewskim.

Na spotkaniu przy lampce wina zabrakło Czesława Miłosza z małżonką Carol Thigpen, którzy do Wilna przybyli później.

Günter Grass, niezwykle bezpośredni w obcowaniu, chętnie zabierał głos, odpowiadał na liczne pytania.

– Starsze pokolenia przeżyły wielkie tragedie w tym wieku, pisze pan o tym w swych powieściach. Jakie wnioski nasuwają się w tym kontekście pod koniec stulecia? – zapytałem pierwszego dnia pobytu światowej sławy pisarza niemieckiego.

– Europa jak nigdy przedtem ma chęć jednoczenia się. Z drugiej strony trzeba potrafić „przeboleć” dawne rozdarcia, tym bardziej, że otwieramy się na Wschód i Południe. Jest to kwestia nie tylko transformacji ustrojowej czy gospodarczej, ile powstania nowej mentalności ludzkiej, głównie wśród emigrantów. Miejsce dla „własnej” demokracji dziś staje się coraz mniejsze. Postępująca globalizacja sprawia, że do bogatszych krajów będą przyjeżdżać ludzie z biedniejszych regionów. I nie musimy się tego procesu bać. Tu właśnie przydatne jest bolesne doświadczenie historii czego nie powinniśmy robić. Dziś tradycje i kultury tak przemieszały się ze sobą, że trzeba umieć uszanować inność, trzeba umieć czerpać bogactwo z wielokulturowości. Niemcy, jak i Polacy, podczas wojny z powodu tragicznych zająć na przykład utracili dużo elementów kultury żydowskiej. A przecież te społeczności żyły obok siebie, wzajemnie się uzupełniały – powiedział Grass.

– A powracający – niestety, nie tylko w literaturze, los „wypędzonych”?

– To kwestia pokolenia ludzi starszych, którzy wymierają. Ale z krzywdą dla wszystkich. Kiedy

w 1958 roku pojechałem po raz pierwszy do Gdańska i chodziłem ulicami tego miasta, 90 procent dawnej ludności niemieckiej tam nie było. Natomiast Polacy, z którymi rozmawiałem, to byli tacy sami uchodźcy, jak moja rodzina, tylko z Wilna, Grodna. Oni doskonale rozumieją moje odczucia. Jeśli chodzi o trzecie pokolenie, to dzieci ich dzieci są mocno związane z tym miastem i rozdarciem naszego pokolenia, na całe szczęście, nie doznały. Żeby nikogo nie krzywdzić, nie trzeba zmieniać granic – podsumował rozmowę autor „Błaszany bębenek”.

– Jak wpadli panowie na pomysł jednoczesnego czytania fragmentów powieści? – zapytałem stojącego obok Tomasza Venclovę.

– W ostatniej chwili, a Tarasow uspokoił nas obu, że swym graniem na perkusji dostosuje się do tempa naszego czytania.

– A według koncepcji zostały dobrane fragmenty, które usłyszeliśmy?

– Wyłącznie na „koncepcji bębenka”, skoro rzecz dotyczy „Błaszany bębenek”...

Przysłuchujący się rozmowie Władimir Tarasow dodał, że miał wielką przyjemność zilustrować w ten sposób tak ważny literacki dialog, tak wybitną prozę. Powiedział też, że na pewno wystąpi z większym koncertem w Wilnie.

O skomentowanie „szczytu literackiego” poprosiłem pisarza litewskiego, tłumacza i publicystę Jurgisa Kunčinas, autora głośniejszej powieści „Blanchisserie albo Zwierzyniec – Zarzecze”, w której korespondują ze sobą również wielonarodowe wątki w naszych swoich, wileńskich realiach.

– Mieszkam w Wilnie ponad 40 lat i nie byłem świadkiem tak znaczącego wydarzenia literackiego. Trzy gwiazdy w jednym miejscu! Doskonale rozumiem nastrój ich pisarstwa, szczególnie Grassa, którego tłumaczyłem. Poznałem też dobrze twórczość Miłosza, jego publicystykę, której dokonywałem również przekładów. Mam nadzieję, że takie spotkania będą sprzyjać ożywieniu życia literackiego u nas, rozwojowi naszej literatury, wszak Wilno nigdy nie było prowincją europejską na tej niwie. To wspaniale, że wybitni przedstawiciele trzech krajów – Polski, Niemiec i Litwy znajdują wspólne punkty odniesienia do spraw najistotniejszych i razem chcą budować przyszłość – stwierdził Kunčinas.

Pamięci Brodskiego

Dzień drugi pobytu gości rozpoczął się od wydarzenia wielkiej wagi. Przy ul. Liejėklos 1 (Ludwisarska) dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej Josifowi Brodskiemu. Tłumy ludzi były świadkami tej uroczystości.

Zagali ją Ramūnas Katilius, witając prezydenta Litwy, noblistów, gospodarzy stolicy, ludzi ze świata sztuki. Josif Brodski wielokrotnie przebywał na Litwie. Dlaczego właśnie ta kamienica została uhonorowana? Otóż 34 lata temu w roku 1966, kiedy z ówczesnego Lenina po raz pierwszy przybył na



Odsłonięcia tablicy poświęconej laureatowi nagrody Nobla Josifowi Brodskiemu dokonała Wisława Szyborska, która osobiście знаła Brodskiego i z uwagą śledziła jego drogę twórczą
Fot. Marian Paluszkiwicz

Litwę, w tym domu przyjęło go serdecznie grono nieznanych, a wiernych potem mu przyjaciół. Tu jako młody człowiek, ale już z doświadczeniem łagrów sowieckich, czytał swoje wiersze.

W uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej uczestniczyli ci, wśród nich Tomas Venclova, którzy słuchali wtedy strof przyszłego noblisty rosyjskiego... Potem Brodski niejednokrotnie zatrzymywał się tutaj, w mieszkaniu na pierwszym piętrze. Te pobytu zaowocowały stałą obecnością Litwy. W jego twórczości, zaś szczególnie w relacjach: „poeta i imperium”, „wolność i zależność”. Pierwszy taki wiersz powstał w 1967 roku, w 1991 roku poeta, obok Czesława Miłosza i Tomasza Venclovy, w dzienniku „New York Times” zwrócił się z apelem do społeczności świata, by bronić niepodległej Litwy.

Prezydent Valdas Adamkus zabierając głos powiedział:

– Spotkaliśmy się, by przypomnieć i uszanować osobowość człowieka, któremu w XX wieku w kulturze przysługują szczególne miejsce. Josif Brodski, poeta wywodzący się z totalitarnego imperium, w swojej twórczości i życiu kierujący się wolnością intelektualną osobowości, jest dla większości ludzi symbolem trwania sumienności. Całe życie poety ukazywało, że dążenie do wolności i wola autentycznego talentu są nie do pokonania przez żadne uwarunkowania zewnętrzne. Pokrewieństwo duchowe poety z Litwą było napiętnowane znakiem wolności i twórczości. Wielokulturowe Wilno dzisiaj raz jeszcze przypomina jednego ze swoich obywateli. Josif Brodski pozostaje tu bliski i swój po wsze czasy, jako cząstka kulturalnej aury miasta, jako niezrównany i wieczny uczestnik dialogu kultu-

Głos zabrał Czesław Miłosz, który po latach zażyłej przyjaźni z poetą stwierdził krótko:

– Josif Brodski był moim przyjacielem i powiedział, że Litwini są najlepszą nacją w imperium. Tomas Venclova zamiast wspomnieć o swym Przyjacielu przeczytał wiersz, poświęcony Brodskiemu, a właściwie jego mieszkaniu nad Newą, lecz przywołując pamięć o tamtych spotkaniach.

Odsłonięcia tablicy dokonała Wisława Szyborska:

– Miałam zaszczyt znać Josifa Brodskiego, i to od bardzo dawna. A jeszcze większy zaszczyt miałam, że dobrze śledziłam jego poezję – stwierdziła krakowska poetka. Zebrani długo nie opuszczali ulicy przed kamienicą na Liejėklos. Robiono zdjęcia na pamiątkę, natomiast szacowni goście zostali otoczeni pierścieniami swych wielbicieli. Było to prawdziwe święto nie tylko poezji, ale i ducha, które po paru godzinach przeniosło się znowu na scenę Rosyjskiego Teatru Dramatycznego, gdzie zabrzmiały wiersze gości. Wczoraj też w Ratuszu Wileńskim nastąpiło jedno z centralnych spotkań z cyklu „Litewsko-niemiecko-polskie rozmowy o przyszłości pamięci. Wspomnienia pisarzy – Wschód i Zachód literackiej Europy”. Temat ten jest godziną szczególnego naświetlenia.

Dzisiaj przed gośćmi kolejny pracowity i intensywny w spotkaniu dzień. Odwiedzą oni Salę Filomatów w Muzeum A. Mickiewicza, na Uniwersytecie Wileńskim Wisława Szyborska i Czesław Miłosz spotkają się z pisarzami, tłumaczami i historykami sztuki, zaś uwieczny pobyt prezentacja litewskiego wydania miłoszewskiego „Pieska przydrożnego” (tłum. Živilė Pipinytė) w pałacu w Werkach.

Romuald Mieczkowski



Noblista Günter Grass z chęcią odpowiadał na pytania redaktorki „Wileńskiej Gazety Harcerskiej”
Fot. Marian Paluszkiwicz

Lila i Ryszard Ławcelowie oraz Halina i Henryk Kolendo – właścicielami najpiękniejszych zagród

Święto chleba

... O chlebie nowy, króluj nam,
Wśród gospodarzy, króluj nam...

Daj nam Ojciec powszechnego
chleba,

I na ziemi słonecznego Nie-
ba...

Takie i podobne pieśni, rozbrzmiewały w ubiegłą niedzielę na placu przed kościołem pod wezwaniem św. Michała w Taboryszkach, z okazji Patrona kościoła oraz tradycyjnych dożynek.

Jesień – to najpiękniejsza pora roku i pora życia, to – zbiór plonów. Plonów z naszych pól i ogródków: żyta, warzyw, owoców. Ale dla wielu z nas, to także swoisty zbiór plonów życia: jak wychowaliśmy nasze dzieci, naszych wnuków, jak wreszcie sami przeżyliśmy te ileś swoich lat.

Plony jesieni i życia

Mieliśmy okazję oglądać, jakie plony zebrali gospodarze z Taboryszek i pokosztować dań tutejszych gospodyń. Najładniej, naszym zdaniem, spisali się gospodarze z ulicy Oszmiańskiej. Ich „stół” był najbardziej okazały: wiejski chleb, kielbaski, sery, ryby (chyba z Mereczanki), pierogi, drobne ciasteczka (ptaszęta, wiewiórki, zajączki). Istne cuda! Nie wiemy, żart to, czy prawda, ale zapewniano nas, że ponoć bez wody zrobiono tu kwas domowy, a bez mąki upieczono placki.

Gospodynie zwykle niezbyt chętnie zdradzają swoje tajemnice. Tym razem też tak było. Nie dziwi-

my się temu, albowiem wszystkie dania były „paluszki lizać”.

Wieś Bigierdy (głównie dzięki pani Irenie Andrzejewskiej) popisała się niezwykle smacznymi plackami z gryczanej mąki, serem śmietankowym oraz serem topionym.

Uwagę naszą (i zapewne nie tylko naszą) przykuło stoisko, które urządziła młodzież ze szkoły w Taboryszkach. Nie było tu nic do jedzenia. Tym niemniej, „stół” był bardzo oryginalny. Z darów jesieni dzieci potrafiły wyczarować wiele oryginalnych rzeczy. Można więc było oglądać zegar, który liczy godziny naszego życia, makietę zatopionego statku „Kursk” i wiele innych „cudeniek”.

Enklawa polskości

Jak na tradycję przystoi, dożynki rozpoczęły się od Mszy św. W nabożeństwie uczestniczyli goście z Polski (Tarnowo Podgórne koło Poznania), wicemer rejonu Zdzisław Palewicz z małżonką, wójt Wojciech Jurgielewicz, kierowniczka wydziału kultury rejonu Zofia Griaznowa oraz kierownik wydziału oświaty Antoni Jankowski.

Wiersze, pieśni i tańce miejscowych zespołów były dobrym świadectwem tego, że mowa polska i polska pieśń na tych terenach zawsze żyła, żyje dziś i miejmy nadzieję, że długo jeszcze będzie żyć. Wójt gminy z Tarnowa Podgórnego Wald Dzikowski powiedział, że jest zachwycony tą enklawą pol-

skości na Wschodzie.

Dary z Macierzy

Na dożynki zwykle się przychodzić z darami przyrody. Grupa polska z Tarnowa Podgórnego przyjechała z czymś o wiele większym. Rejon sołecznicki otrzymał w prezencie 2 autokary, 4 komputery (w tym jeden do szkoły w Taboryszkach), telewizor oraz odtwarzacz kaset wideo. Pan Antoni Jankowski przypomniał, że z Polski tego lata przysłano 1 mln złotych na remont szkół w rejonie sołecznickim.

– Modliłem o jakieś wsparcie finansowe dla naszej młodzieży i choć nie jestem święty, ale Bóg mnie wysłuchał i stał się cud – żartobliwie powiedział ksiądz Józef Aszkiełowicz. Rzeczywiście, to nikt inny, a Dobry Bóg skierował dobroczyńców do tego zakątku Wileńszczyzny, gdzie tak pieczołowicie pielęgnowane jest słowo polskie i wiara naszych ojców. Bóg im zapłać!

Dobro i zło

Jak na Polaków z Wileńszczyzny przystoi – każde większe dzieło rozpoczynają z Bogiem. Zanim ksiądz poświęcił dary, zanim odbyła się zabawa, była Msza święta. Serce się radowało, że tyle młodzieży klęczało przed ołtarzem, tyle przystąpiło do Stołu Pańskiego.

Ponieważ była to uroczystość Aniołów Archaniołów, gość z Kaszub, ksiądz Stanisław Gackowski, przypomniał zebranych, że świa-



Na drabiniastym wozie — dary ziemi i wszelkie przedmioty użytku codziennego wykonane dzięki staraniom rąk ludzkich. Osobne miejsce na śnieżnobiałym obrusie — dla chleba

tem rządzi dwóch panów: prawdziwy Bóg i fałszywy szatan. To właśnie my, wierzący, codziennie musimy się opowiadać za dobrem albo złem. Wybierzmy to pierwsze, a Bóg nam to zaliczy. Codziennie rano powiedzmy sobie, co wybieramy: dobre uczynki (zyskamy niebo), albo złe (będziemy zawsze służyć szatanowi).

Najpiękniejsze zagrody

Zapewne nie przesadzę, jeżeli powiem, że ksiądz Józef Aszkiełowicz należy chyba do najbardziej kochanych duszpasterzy Wileńszczyzny. Dbą o ludzkie dusze, ale nie zapomina też o sprawach ziemskich.

To właśnie z jego inicjatywy co roku odbywa się konkurs na najładniejszą zagrodę. W tym roku tablice honorowe otrzymały zagrody: Lili i Ryszarda Ławcelów oraz Haliny i Henryka Kolendo. Ponad 30 zagród otrzymało też dyplomy

honorowe. Taboryszki w tym roku rzeczywiście zmieniły swoje oblicze. Tu i ówdzie widać pomalowane domy, ploty, „na medal” sprzątnięte podwórka. Wszystko to bardzo cieszy.

Ucałujmy okruszynę

Radośnie było w ubiegłą niedzielę w naszych kościołach. Rolnicy przed Pański Ołtarz przynieśli dary: kłosy zbóż, warzywa, owoce i wszystko to wplecione we własne serca. Codziennie z wiarą i nadzieją prosimy naszego Ojca o chleb powszedni. Kłosa do kłosa, ziarnko do ziarnka i mamy cały bochen. Daj nam Panie, byśmy umieli uszanować każdą okruszynę, bo to dar Nieba. Spraw, Panie, abyśmy zawsze umieli tym chlebem podzielić się z bliźnim. Nasza pycha i żądza pieniędzy tak często zaćmiewa nam rozum. Oświeć nas, Panie...

Julitta Tryk

Fot. Władysław Pietkiewicz



Modlitwa za dary, modlitwa za ludzi



Co by to było za święto bez występów artystycznych.

Klub parapsychologii

„Wszechświat — Człowiek”

We wtorki o godz. 18.00 zaprasza na spotkania z ekstrasensami, lekarzami, parapsychologami, fitoterapeutami, astrologami, masażystami.

Wstęp wolny

Vilnius, Polocko 16/7a, tel. 52-07-68, (8-285) 39 204

Komunikat Konsulatu Generalnego RP w Wilnie

Na podstawie obwieszczenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 czerwca 2000 roku informuje się, że w dniu 8

października br. na terytorium Litwy odbędą się wybory Prezydenta RP w lokalu pod adresem: Wilno ul. Smėlio 20 A, w godzinach od 6.00 do 20.00. Udział w wyborach mogą wziąć tylko obywatele polscy, posiadający ważne pol-

skie paszporty, na podstawie zgłoszenia wniesionego ustnie, pisemnie, telefonicznie lub tele faksem.

Zgłoszenia przyjmuje Paweł Grycewicz pod numerami telefonu: (8-22) 70-90-04, 70-90-05, faks: (8-22) 70-90-09. Zam. 243

Nowość!!!

W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%

ODA

- Po cenach producenta handlujemy obuwiami, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyjemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

Diży wybór skór i baraniec!
godz. 8.00-18.00 godz. 8.00-15.00

ODATEKSAS

Rinklines g.
Policija
H.Manto g.
3 ODA
Turgus
Kafarjani g.

H.Manto g. 3
tel. 73 00 36

Święto dożynkowe w Połukniu w rejonie trockim

Tu zawsze dobrze i swojsko

„Rudziszczanie” wraz ze starostą Tadeuszem Pawłowskim, „Trocianie”, starotrocki zespół „Przy okazji”, „Landwarowianie”, zespół „Przeroślaki” wraz z całą „śmietanką” Przerośla z ziemi suwalskiej, gospodarze święta „Połuknianie” oraz mieszkańcy zebrali się w sobotę w połukniańskim Domu Kultury, by w ostatnim dniu września wspólnie świętować dożynki.

Przed kilkoma laty wspólne dożynki w rejonie trockim odbywały się, ale tylko dwa razy i później zanikły.

Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu ZPL rejonu trockiego padła propozycja ponownego ich odrodzenia.

Ponownie wszyscy razem

Maria Gołubowska, jako „gospodyni” jedynej pozostałej w rejonie spółki rolnej „Merkys”, zaprosiła wszystkich do Połuknia. „Propozycję pani Marii przyjęliśmy bardzo chętnie i dołożyliśmy

wszelkich starań, żeby wszystko udało się” – zadowolony mówił Jarosław Narkiewicz, prezes oddziału ZPL rejonu trockiego, który wraz z Aliną Kamilewicz, prezeską koła ZPL w Połukniu, prowadzili całą imprezę.

Prawdziwie po gospodarstwu

Święto rozpoczęła msza św., którą celebrował ksiądz Bronisłovas Krakevičius.

Swoje podziękowanie ludzie złożyli najpierw Bogu, a dopiero potem udali się na zabawę.

Naprawdę godne podziwu były stoły zastawione przeróżnymi daniami, które przyszykowali nie tylko gospodarze, ale i goście. Fakt, że ludzie postarali się i przywieźli ze sobą nie tylko kanapki, ale też wymyślne dania i specjały.

Wyróżnić najlepszy stół nie udało się, a więc każdy otrzymał specjalną nazwę, np.: smaczny i kruchy z Madziun, grzybowo –



Dożynkowy chleb, pierogi, ciasta ... — palce lizać!

kwiatowy z przedszkola w Połukniu, gorzalkowo – atrakcyjny z Rudziszek, „mocny” – spółki „Merkys”, „sękowaty” z Przerośla itd. Nagrody otrzymali wszyscy, bo wart jej był każdy.

Sierpy, kosy, pieśni...

Dla porządku wybrano gospodarza i gospodynię święta. Zostali nimi starosta Połuknia Antoni Juchniewicz i Maria Gołubowska. Oni to rozpoczęli święto i starosta podziękował oraz wręczył prezenty 10 mieszkańcom starostwa za porządek i estetyczny wygląd zagród.

Następnie na scenie Domu Kultury wystąpili „Połuknianie”,

którzy przedstawili obrazek z dawnych źniw. Rozpoczęli je, oczywiście, modlitwą. Starsze kobiety i młode dziewczyny z sierpami, chłopcy z kosami. Praca i śpiew, i zaloty – tak, jak w życiu.

Występujący śpiewali piosenki stare i nowe, ale tematycznie związane z dożynkami, plonem, jesienią.

Jako ostatni wystąpili goście święta z Przerośla. Kapele rozruszały i zachęciły całą publiczność nie tylko do tańca i zabawy, ale do cieszenia się życiem w ogóle.

Impreza na 102!

Po zakończeniu części śpiewnej, rozpoczęła się tzw. smaczna. Głodni, bo próba rano, przyjazd,

szykowanie stołów, msza w kościele, koncert, wysuszyły gardła i opustoszyły brzuchy. Każdy chciał wypróbować chociażby kęs każdego dania, bo warte były tego wszystkie. Zdaniem wszystkich zebranych, impreza udała się na 102.

„Jak było? Wspaniale! W Połukniu zawsze jest bardzo dobrze i swojsko, tak, jak w domu” – powiedziała odjeżdżając do domu landwarowianka Danuta Budorina.

Wielka szkoda, że na tak wspaniałą, piękną i smaczną imprezę nie dotarli wszyscy zaproszeni goście, ale niech sami żalują.

Danuta Raczyńska
Fot. autorka



„Gospodyni” i „gospodarz” wraz z wieńcem dożynkowym

Posel, jeep czy jawa

W niedzielę w największym nasileniu kampanii wyborczej do Sejmu, poseł na Sejm, przywódca Litewskiej partii Narodowej „Jaunoji Lietuva” Stanislovas Buškevičius urządził w Kownie wyścig z pojazdami kołowymi.

Stynący ze zdrowego stylu życia parlamentarzysta na dystansie 60 metrów ścigał się z wozem terenowym produkcji USA jeep wil-

lys oraz motocyklem jawa wyprodukowanym w byłej Czechosłowacji.

Po ogłoszeniu startu, do przodu wysorował się Buškevičius, jednakże w połowie dystansu wyprzedził go jadący motocyklem członek sejmowej frakcji chrześcijańskich demokratów Algirdas Patackas, który, a propos, w młodości był jednym z kowieńskich baj-

kerów. jeep, który z trudem ruszył z linii startu do samej mety nie wyprzedził Buškevičiusa, który 60 m pokonał w 8 sekund.

Buškevičius odżywia się zdrowo, codziennie przebiega kilka kilometrów. Ostatnio pewne przedsięwzięcie według jego oryginalnej recepty zaczęło wytwarzać mieszankę soków: marchewkowego i buraczanego. (BNS)

Kto szybszy?

Uwaga, sadownicy, ogrodnicy, działkowicze!

Kiermasz jesienny

Już po raz 13. w Wileńskim Domu Nauczyciela w dniach 6-7 października odbędzie tradycyjna impreza „Sodo kraitė”. Co roku rozpoczyna ona miesiąc sadzenia sadów i zazielenienia miasta. W tym roku symbolicznie tę uzupełni ceremonia sadzenia drzewka pamięci na Placu Savivaldybės. 6 października o godz. 12.00 drzewko posadzi mer miasta Rolandas Paksas, wyrażając przez to poparcie władz dla prawie 200 tys. zajmujących się sadownictwem wilan.

Zapraszamy mieszkańców miasta na tę uroczystość. W czasie imprezy „Sodo kraitė” (w Wileńskim Domu Nauczyciela) będzie można nabyć spółki różne sadzonki, krzewy i drzewa owocowe, rzadkie rośliny, kwiaty, rośliny dekoracyjne, kwiaty wieloletnie, towary dla sadowników. Można też będzie obejrzyć wystawę roślin dekoracyjnych spółki „Vilniaus žaluma”, hodowcom porzeczek udzielił porad specjaliści, gospodyniom doradzi się, co nowego można przyrzędzić z jesiennych plonów.



Komputerowe ustawienie kół z zastosowaniem lasera
Sprawdzanie podwozi samochodowych na stanowisku diagnostycznym

8.00-19.00 9.00-15.00 UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus




Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net
HOTEL ARS VIVA
Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Z bólem w sercach żegnamy członka Zarządu Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie **Jana Maksimowicza**

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i bliskim Zmarłego

składają członkowie Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie



Przestępcę zatrzymali mieszkańcy wsi Szwajcaria

Przypadkowe spotkanie

W piątek trzykrotnie karanego Giedriusa Mišeikę oskarżono o zgwałcenie i zabójstwo nieletniej Samanty Vanclavičiūtė. Sąd wyznaczył okres trzech miesięcy zatrzymania prewencyjnego.

Podejznanego zatrzymano we czwartek w rejonie janowskim. Podczas ujęcia, 23-letni Mišeika zranił siebie nożem w brzuch. Odwieziono go najpierw do Kowieńskiej Kliniki Akademickiej, następnie do szpitala więziennego na Łukiszkach. Lekarka, która w janowskim szpitalu opatrywała rany mężczyzny stwierdziła, że zranił się świadomie, stan jego zdrowia jest stabilny, krwawienie nieduże, więc pozwoliła policjantom odwieźć go do kliniki.

Zatrzymali podejznanego czterej mieszkańcy wsi Szwajcaria. Evaldas Sabatauskas (ur. 1973 r.), Rolandas Sabatauskas (ur. 1968 r.), Albinas Rudžionis (ur. 1983 r.) i Valdas Šluta (ur. 1979 r.). Jadąc samochodem zobaczyli idącego polem młodego człowieka. Męż-

czyźni przypomnieli sobie, że widzieli go kilka razy we wsi i zaczęli podejrzewać, że jest to poszukiwany przestępca. Zatrzymali samochód, wysiedli i okrzyki krzaki, w których podejrzany schował się. Mišeika zaczął biec, a gdy zobaczył, że go otoczono, wyciągnął nóż. Groził mężczyznom, następnie powiedział, iż zabije się. Mieszkańcy wsi odpowiedzieli mu na to, że może się zabić i w nadal nie wypuszczali go z otoczenia. Wtedy podejrzany czterokrotnie uderzył siebie nożem w brzuch.

W tym samym czasie drogą jechał funkcjonariusz kowieńskiej policji ochrony Visvaldas Rimkevičius z Linasem Kazlauskasem. Policjant zatrzymał samochód i pośpieszył z pomocą. Funkcjonariusz wytrącił nóż z rąk podejznanego i obalił go na ziemię. Zatrzymany przyznał się, iż jest Giedriusem Mišeiką. Jeden z mieszkańców w tym czasie zawiadomił policję.

Opr. I. L.

Autostradami należy jechać z mniejszą prędkością

Nieostrożni w ciemnościach

W niedzielę na Litwie rozpoczęto akcję „Patrz i bądź widoczny”, zorganizowaną przez Ministerstwa Łączności, Oświaty i Nauki oraz Departament Policji.

Celem akcji jest zwrócenie uwagi kierowców i pieszych na bezpieczeństwo na drogach. Stale będą propagowane przepisy ruchu drogowego, wydane są specjalne broszurki dla dzieci i dorosłych, w trakcie akcji policja drogowa uwagę skieruje na obserwowanie ruchu drogowego podczas ciemnej pory doby.

Badania wskazują, że na drogach Litwy około 70 proc. pieszych doznaje obrażeń i ginie w wypadkach drogowych właśnie o ciemnej pory doby. Często „pod przykryciem” ciemności

naruszają przepisy drogowe sami piesi oraz rowerzyści. Tym ostatnim radzi się w ogóle nie jeździć w ciemnościach drogami, gdzie jest intensywny ruch. Gdy samochody wymijają się, kierowcy są oślepieni światłami i praktycznie nie widzą, co się dzieje w przodzie. Bez odblasków i światła, piesi lub rowerzyści nie są widoczni, poza tym idą lub jadą nie poboczem, a nawet środkiem szosy.

Oprócz tego policja drogowa przypomina, że od niedzieli na wszystkich autostradach Litwy zezwala się jechać z prędkością nie 130, a 110 km na godz. To ograniczenie będzie zobowiązywało do 1 kwietnia br.

I. L.

Kronika kryminalna

Na tydzień przed wyborami

W niedzielę w nocy dokonano włamania do pomieszczenia Ludowej Partii Ojczyzny.

Po wybiciu okna na pierwszym piętrze i włamaniu krat ochronnych skradziono komputer i aparat telefoniczny.

Zemsta fana?

W niedzielę rano do pracownika ochrony ambasady USA w Wilnie zatelefonował Ż. A. (ur. 1978 r.) i zawiadomił, że nieznamy mężczyzna telefonicznie go poinformował, iż w godz. 8-10 w amerykańskiej ambasadzie może być wybuch albo inne nieszczęście.

Na miejsce wyjechali saperzy „Arasu” i służby specjalne. Ambasadę sprawdzali sami pracownicy, terytorium dookola — saperzy. Niczego podejznanego nie znaleziono. Policjanci pojechali na adres, wskazany przez telefonującego, i zatrzymali go. Po przywiezieniu go do komisariatu ustalono 1,33 prom. alkoholu we krwi. Ż. A. ciągle powtarzał, że o domniemanym wybuchu zawiadomił go telefonicznie nieznamy mężczyzna.

Funkcjonariusze skłonni są do powiązania tego wypadku z odby-

wającym się przedtem w Sydney meczem koszykówki między litewską a amerykańską drużynami.

Odebrali taksówkę

W lesie w pobliżu wsi Gintarai (rejon kretyndzki) obrabowano taksówkarza. Jak powiedział sam poszkodowany, dwaj młodzi ludzie grozili mu nożem i kazali wysiąść z taksówki. Rabusie odjechali skradzionym mercedesem benz, należącym do ZSA „Galipėja”. Przed ucieczką z miejsca wypadku, nastpnicy przywiązali 41-letniego kierowcę Alfonsasa D. do drzewa.

Jeszcze jeden podpalony

W końcu ubiegłego tygodnia w nocy, w Kłajpedzie stanął w płomieniach drugi już w minionym tygodniu samochód. Tym razem ofiarą padło audi 80 z tranzytowymi numerami, zaparkowane przy ul. Mogilovo 5. Możliwie, że właścicielem auta jest nie mieszkaniec Kłajpedy. Strażacy nie wątpią, że pojazd podpalono, ogień zniszczył wnętrze samochodu oraz karoserię.

Audi 80 jest w tym roku 34-ym podpalonym samochodem w Kłajpedzie.

Przygotowała Irena Litwin

W stolicy uroczyste obchodzono święto, w Kłajpedzie pomyślano o dzieciach

Wręczono nagrody

Wczoraj na Litwie obchodzono Dzień Anioła Stróża i 10-lecie odrodzenia litewskiej policji.

Z rana w Departamencie Policji odbyła się uroczystość, w której uczestniczył premier Andrius Kubilius i podczas której wręczono odznaczenia ministra spraw wewnętrznych i generalnego komisarza policji.

„Musimy wszyscy razem osiągnąć taki stan rzeczy, żeby zaufanie społeczeństwa do policji stale rosło” — zwracając się do funkcjonariuszy powiedział premier. Zaznaczył on, że społeczeństwo chce, by każdy budżetowy lit był wykorzystany efektywnie i uczciwie.

O godz. 12 w Wileńskiej Katedrze odbyła się msza św. Po modlitwie na Placu Katedralnym funkcjonariuszom policji pogratulował Valdas Adamkus i przedstawiciele Sejmu i rządu. Jedenastu funkcjonariuszy otrzymało od prezydenta podziękowania, dwoje otrzymało broń imienną.

Kłajpedzka policja na dzień swego Anioła Stróża postanowiła zrobić święto również dzieciom



Generalny Komisarz Departamentu Policji Visvaldas Račkauskas, komisarze Algimantas Debeikis i Raimundas Budoinas oraz szef Departamentu Ochrony Kierownictwa Juozas Kairys w Dniu Anioła Stróża w skwerze przy Palacu Kultury i Sportu MSW, gdzie posadzono tradycyjny dąbek na cześć wszystkich funkcjonariuszy policji, którzy zginęli w czasie służby
Fot. ELTA

z domów opieki. Związki zawodowe policji w Kłajpedzie podarowały wychowankom domu opieki „Danė” zabawki i ubrania, zebrane przez samych funkcjonariuszy. Od

zorganizowania wielkich imprez świątecznych kłajpedzka policja odmówiła się z powodu braku pieniędzy.

(BNS)

Po serii sprzedaży fałszywych dolarów nastąpiła kolej na narkotyki

Na wielką skalę

Wileński Sąd Okręgowy w piątek rozpoczął rozpatrywanie od podstaw sprawy karnej dwóch członków „Wileńskiej brygady” — Viaceslavasa Mikulevičiusa i Viktorasa Akmanavičiusa, oskarżonych o próbę rozpowszechniania fałszywych dolarów i narkotyków w kwietniu-lipcu 1998 r.

Na pierwszym posiedzeniu sądu przesłuchano dwóch świadków, w tym funkcjonariusza wydziału badań zorganizowanej przestępczości Sauliusa Žentelisa. Wileńska prokuratura okręgowa ustaliła, że 15 kwietnia 1998 r. oskarżeni sprzedali utajnionemu świadko-

wi „Vitoldasowi” dwa fałszywe banknoty o nominale 100 USD. Następnie temu świadkowi sprzedali 2.000 fałszywych dolarów, później — ponad 50.000 fałszywych dolarów. Utajniony współpracownik „Vitoldas”, który działał według modelu imitacji przestępstwa, zyskał zaufanie oskarżonych. Później sprzedali mu oni narkotyki — 937,97 g kokainy, za którą zapłacono 137.000 litów oraz 314,43 g heroiny o wartości 72.000 litów. Większa część fałszywych pieniędzy i narkotyków była przekazywana w pomieszczeniu prywatnego przedsiębiorstwa „Zėja”. Podejrza-

nych zatrzymano w lipcu 1998 r.

Służba badań specjalnych złożyła do sądu powództwo o 220 tys. litów, których użyto do przeprowadzenia śledztwa.

Akmanavičius, który zgodził się współpracować z instytucjami praworządności i pomógł w wyjaśnieniu innych przestępstw „Wileńskiej brygady”, jest strzeżony przez państwo, do sądu przybył w towarzystwie uzbrojonych i zamaskowanych funkcjonariuszy. Obaj oskarżeni figurują również w sprawie karnej bandy zabójców Valerijusa Januškevičiusa.

(BNS)

Sprawa Baleckasa

(Nie) uciekał

Prokuratura Generalna skarżyła do Sądu Apelacyjnego wyrok na Vladasa Beleckasa, według którego został oskarżony za zorganizowanie zabójstwa księdza Ričardasa Mikutavičiusa i kradzieży jego dzieł sztuki oraz uniewinniony w sprawie ucieczki z samochodu konwojowego funkcjonariusza Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

Żądając karę dla Beleckasa, Prokuratura Generalna proponowała uznać go za winnego również w ucieczce z samochodu funkcjonariusza Olega Trawkina oraz skazać go za to przestępstwo. Sam Beleckas twierdził, że nie uciekał z samochodu, lecz wypuścił go Trawkin. Innej części wyroku prokuratura nie skarżyła. Sąd na razie nie otrzymał żadnej skargi apelacyjnej.

Wyrok zabójcom księdza ogłoszono 12 września. Vladas Beleckas został skazany na dożywocie. Jego współników skazano na karę pozbawienia wolności od 13 do 22 lat.

(BNS)

Stan zdrowia zatrutej dziewczynki nie polepsza się

Przestała reagować

Sergiejusowi Tyškevičiusowi, którego podejrzewa się o podanie narkotyków trzynastoletniej Rasie D., przedłużono okres zatrzymania na dwa miesiące. Dziewczynka znajduje się na oddziale intensywnej terapii.

Bezrobotny młody człowiek jest już oskarżony o rozpowszechnianie środków narkotycznych. Po odrzuceniu przez sąd prośby o zamianie środka prewencyjnego, przebywa w areszcie od 20 września.

Tymczasem zdrowie zatrutej narkotykami ośmioklasistki nie polepsza się. Przebywa wciąż w szpitalu i chociaż stan zapaści już się skończył, dziewczynka nie porusza się, a w piątek przestała reagować na otoczenie. Jak dotąd lekarzom udało się uratować jej życie i przywrócić do przytomności. Jaką szkodę narkotyki wyrządziły zdrowiu dziewczynki i jakie mogą być skutki w przyszłości, lekarze nie mogą przewidzieć.

(ELTA)

Kryminalny uśmiech

Rozmawiają żony policjantów.

— Wiesz, ludzie opowiadają kawały o głupocie milicjantów. Ja czasem myślę, że jest w tym odrobina prawdy. Żeby pomóc mojemu staremu, kupiłam leksykon...

— Ja też bym kupiła, ale nie wiem, czy on to będzie jadł.

...
Dwóch policjantów wybrało się na polowanie. Wracają wcześniej, bo niczego nie upolowali. Jeden z nich mówi:

— Wiesz, albo te kaczki za

wysoko latają, albo my za nisko psa podrzucamy.

...
— Co obecnie mówi policjant, kiedy łapie złodzieja na gorącym uczynku?

— Jesteś aresztowany, paragraf dziesiąty, przykazanie siódme!

...
Do śpiącego na parkowej ławce podchodzi policjant i potrząsa go za ramię:

— Panie, co to jest? Hotel?

— A co ja jestem informacją turystyczną?

Polska

Krzaklewski contra Kalisz

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniosek sztabu lidera AWS Mariana Krzaklewskiego przeciwko Ryszardowi Kaliszowi – szefowi sztabu Aleksandra Kwaśniewskiego.

Sztab Krzaklewskiego skarżył Kalisza w związku z jego wypowiedzią dotyczącą zeszlotygodniowego wiecu prezydenta w Białymstoku. Na pytanie dziennikarza Radia Zet, czy sądzi, że sztab wyborczy Krzaklewskiego organizował uzbrojone bojkoty (które miały zakłócić wiec) Kalisz odparł: „to nie jest kwestia sądenia, to są fakty”. Sztab Mariana Krzaklewskiego uznał tę wypowiedź za nieprawdziwą i dlatego domagał się przeprosin oraz sprostowania.

Apel Olszewskiego

Jan Olszewski zaapelował do swojego elektoratu, by w wyborach głosował na Mariana Krzaklewskiego, który – jego zdaniem – ma największe szanse spośród kandydatów „orientacji niepodległościowo-solidarnościowej”.

„Najważniejsze jest, by stanowisko prezydenta znalazło się w rękach człowieka, który dałby gwarancję, że nie będziemy musieli wszyscy się czerwienić ze względu na zachowanie osoby, która ten urząd sprawuje” – powiedział Olszewski na wspólnej z Marianem Krzaklewskim konferencji prasowej. Zdaniem Olszewskiego, jego śladem powinni pójść inni kandydaci odwołujący się do tego samego nurtu.

Sondaż

51,6 proc. głosów dla Aleksandra Kwaśniewskiego, 14,6 proc. dla Andrzeja Olechowskiego, 11,6 proc. dla Mariana Krzaklewskiego, 7,3 proc. dla Jarosława Kalinowskiego.

Tak wynika z najnowszego sondażu Pracowni Badań Społecznych.

Protest marynarzy

Wszystkie sześć statków należących do szczyńskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” objął protest marynarzy. Domagają się oni wypłaty zaległych poborów.

Załoga trawlera „Bonito”, który stoi na redzie Port Stanley na wyspie Południowa Georgia (południowy Atlantyk), odmówiła rozładunku kryła do czasu uregulowania wierzytelności przez armatora. Dzisiaj pracownicy „Gryfa” będą pikietować pod Urzędem Rady Ministrów.

Akcja Humanitarna

Wczoraj wyruszył kolejny konwój Polskiej Akcji Humanitarnej do Kazachstanu.

Z magazynów Schenkera przy ul. Sowińskiego 47 w Warszawie wyjechały 3 ciężarówki wyladowane ponad 20 tonami różnych artykułów.

Do niepokojów w Jerozolimie doszło w momencie, gdy losy miasta stały się główną kartą przetargową w rokowaniach

Palestyńsko-izraelskie starcia

Trwające od pięciu dni starcia Arabów z Żydami na Zachodnim Brzegu, w Strefie Gazy i samym Izraelu pochłonęły już życie co najmniej 37 osób, z których osiem poniosło śmierć wczoraj.

Starcia między izraelską policją i Palestyńczykami wybuchły po tym, jak w czwartek szef konserwatywnej partii Likud Ariel Szaron pojawił się w pobliżu znajdującego się na jerozolimskim Świątynnym Wzgórzu meczetu Al-Aksa (trzeciego najważniejszego sanktuarium islamu po Mekce i Medynie). Wzgórze Świątynne to miejsce święte nie tylko dla wyznawców islamu, ale również judaizmu i chrześcijaństwa.

Poniedziałkowy bilans

Zginęło 31 Palestyńczyków, czterech Arabów-obywateli Izraela, izraelski strażnik graniczny i cywil Żyd.

Dwóch Arabów zginęło w poniedziałek od kul izraelskiej policji w zamieszkanym przez ludność arabską mieście Um al-Fahem na terenie państwa Izrael. Postrzelony w głowę Arab zginął na miejscu, a jego 17-letni rodak zmarł w szpitalu.

Ponadto jeden Arab zginął w starciach z policją w izraelskim Nazarecie. U wejścia do wioski Bidya na Zachodnim Brzegu nieznaani sprawcy zastrzelili 30-letniego Żyda. Według izraelskiej policji, sprawcami zamachu byli prawdopodobnie Palestyńczycy. Jest to pierwszy izraelski cywil, który stał się ofiarą obecnych zamieszek, wywołanych wizytą wojowniczego izraelskiego polityka Ariela Szarona na Wzgórzu Świątynnym w Jerozolimie. Koło żydowskiej osady Netzarim w Strefie Gazy ponieśli w poniedziałek śmierć 17-letni palestyński cywil i 25-letni funkcjonariusz palestyńskich sił bezpieczeństwa. Setki młodych Palestyńczyków zaatakowało tam kamieniami posterunek armii izraelskiej. Tego samego dnia 24-letni palestyński policjant został zastrzelony przez Izraelczyków podczas starcia z rzucającymi kamienie Palestyńczyka-

mi niedaleko izraelskiego osiedla koło Jerycha na Zachodnim Brzegu. W mieście Dżenin, także na Zachodnim Brzegu, zginął 17-letni Palestyńczyk.

Vedrine: „To prowokacja!”

Szef francuskiej dyplomacji Hubert Vedrine oskarżył wczoraj Ariela Szarona o celowe sprowokowanie muzułmanów przez złożenie wizyty na Wzgórzu Świątynnym.

Vedrine podkreślił w oświadczeniu, że Szaron dokonał tej prowokacji z motywów politycznych, w „najbardziej delikatnym momencie negocjacji pokojowych”.

Minister spraw zagranicznych Francji wezwał Izraelczyków i Palestyńczyków do wyrzeczenia się przemocy i podjęcia dialogu pokojowego.

Także prezydent Francji Jacques Chirac określił czyn Szarona mianem „nieodpowiedzialnej prowokacji”, która spowodowała „możliwe do przewidzenia” rozruchy.

Chirac, który wczoraj rozmawiał przez godzinę z amerykańską sekretarzem stanu Madeleine Albright, wyraził życzenie, by „roszący odzyskał należne mu miejsce”. „Pragnę, by wszyscy zrozumieli, że nie walczy się czołgami z uczuciami narodu i że należy zainicjować proces, dzięki któremu rozsądek odzyska należne mu miejsce” – powiedział francuski prezydent po spotkaniu z Albright.

Reakcja Albright

Po rozmowie z prezydentem Francji Madeleine Albright oświadczyła, że na razie nie zamierza udawać się na Bliski Wschód.

Wizytę Szarona, która sprowokowała zamieszki, uznała za „całkowicie nieskuteczną”. Również ona wyraziła życzenie przerwania „spirali przemocy” na Bliskim Wschodzie.

„Bardzo ważny jest powrót do procesu pokojowego” – powiedziała. Amerykańska sekretarz stanu poinformowała, że prezydent USA



Trwające od pięciu dni starcia Arabów z Żydami na Zachodnim Brzegu, w Strefie Gazy i samym Izraelu pochłonęły już życie co najmniej 37 osób
Fot. EPA-ELTA

Bill Clinton skontaktował się telefonicznie z premierem Izraela Ehadem Barakiem i przewodniczącym Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem, by „powiedzieć im, że bardzo ważne jest powstrzymanie tego, co dzieje się obecnie”.

Madeleine Albright przybyła w niedzielę do Paryża na poniedziałkowe spotkanie ministerialne USA – Unia Europejska. Jego tematykę zdominują dwa tematy – sytuacja w Jugosławii i na terytoriach palestyńskich.

Wiceminister obrony Izraela Efraim Sneh powiedział wczoraj, że nie widzi szansy na wznowienie pokojowych negocjacji izraelsko-palestyńskich, dopóki nie ustanie fala przemocy na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy.

Apel papieża

Papież Jan Paweł II zaapelował wczoraj o przerwanie zamieszek arabsko-żydowskich i powrót na drogę dialogu. Papież jeszcze raz spotkał się na Placu Św. Piotra z uczestnikami niedzielnych uroczystości kanonizacji 120 męczenników chińskich. Na zakończenie spotkania wyraził głęboki smutek z powodu starć zbrojnych w Ziemi Świętej. „Pragnę wyrazić duchową bliskość z rodzinami, które straciły swoich bliskich w tych zamieszkach. Apeluje do wszystkich odpowiedzialnych za ostatnie wydarzenia o uciśnienie broni, unikanie prowokacji i powrót na drogę dialogu. Ziemia Święta musi być ziemią pokoju i braterstwa. Tak chce Bóg” – powiedział Jan Paweł II.

Kontrola Internetu po chińsku

Chiński rząd zdecydował o kontroli zawartości Internetu poprzez surowe kary dla dostawcy usług w sieci. Wczoraj weszła w życie nowa ustawa regulująca walkę z wolnym przekazem informacji.

Ustawa zakazuje publikowania w sieci jakiegokolwiek przesłania, które „zagrożą bezpieczeństwu państwa” bądź „utrudnią proces

Podpisanie umowy z „Holly Berton”

Operacja wydobycia ciał 118-osobowej załogi morza rosyjskiego okrętu podwodnego „Kursk” rozpocznie się 18 października lub blisko tej daty, w zależności od warunków pogodowych.

Taką datę podano wczoraj po podpisaniu umowy z firmą „Holly

pojednania narodowego”. „Providerzy” zostali zobligowani do kasowania stron z informacjami „sprzecznymi z podstawowymi zasadami ustanowionymi przez Konstytucję” i natychmiastowego informowania władz o ich pojawieniu się. Chińska konstytucja ustanawia obowiązek posłuszeństwa dyrektorom partii komunistycznej i kierowania się zasadami marksizmu-le-

Berton”, która zdecydowała się na prowadzenie operacji na dnie Morza Barentsa, gdzie spoczywa „Kursk”. „Holly Berton” to firma amerykańska zarejestrowana w Norwegii. Początkowo wydobycia ciał miała się podjąć norweska firma „Stolt-Offshore”, lecz strony

Kary dla „providerów”

ninizmu oraz teorii maoistycznej.

Kary dla nie stosujących się do zaleceń i odmawiających wykaszowania stron to zamknięcie serwera bądź grzywna o równowartości 120 tys. dolarów. Internet jest w Chinach często używany przez niekomunistyczną opozycję i dysydentów, którzy umieszczają w nim wiadomości na temat łamania przez władze praw człowieka.

Akcja wydobycia ciał z „Kurska”

nie doszły do porozumienia w sprawie kosztów operacji.

Nie wiadomo, jakiej sumy za wydobycie ciał zażądała nowa firma. „Kursk” zatonał na Morzu Barentsa w nie wyjaśnionych dotąd okolicznościach ze 118 marynarzami na pokładzie.

Rosja

Napad na dziennikarza

Szef komercyjnej rozgłośni radiowej w Rostowie nad Donem odniósł wczoraj poważne rany klute z rąk zamachowca.

Aleksiej Szarański, dyrektor rozgłośni Echo Rostowa, która jest miejscową filią komercyjnego radia Echo Moskwy, trafił do szpitala z klutymi ranami nóg. Obrażenia są poważne, lecz życiu Szarańskiego nie zagraża niebezpieczeństwo. „Echo Moskwy” należy do holdingu niezależnych mediów (Media-Most) Władimira Gusinskiego. Milicja uważa, że motywem napadu na dziennikarza nie był rabunek, bo atakujący niczego ofiarze nie zabral.

Na razie nie wiadomo, czy atak miał coś wspólnego z pracą zawodową Szarańskiego. W Rosji dziennikarze często padają ofiarami ataków za krytyczne materiały o politykach lub biznesmenach.

Psychologowie ostrzegają przed poolimpijską nostalgią Ześć na ziemię

Australijscy psychologowie ostrzegają sportowców, którzy uczestniczyli we Igrzyskach XXVII Olimpiady, iż po powrocie do kraju mogą być narażeni na tzw. „syndrom poolimpijskiej nostalgii”.

„Olimpiada to największe sportowe święto czterolecia. Ale nie można przecież uczestniczyć w niej bez końca. Należy także pamiętać o codziennym życiu” – przestrzega psycholog reprezentacji Australii, Michael Martin.

Według niego samopoczucie sportowców olimpijskich zależy w dużym stopniu od wyników, uzyskanych w igrzyskach. Na przy-

kład olimpijskim mistrzom może być potrzebny cały rok, by „ześć na ziemię” po sukcesach, jakie odnieśli. Takie zachowanie, może stać się przyczyną kłopotów rodzinnych.

Australijski wioślarz, James Stewart, który w Sydney zdobył brązowy medal w czwórce bez sternika, zna takie uczucie z doświadczenia. W 1996 roku zawodnik wrócił z Atlanty w znakomitym humorze, jednak zderzenie z codziennością sprawiło mu wiele kłopotów. Miał problemy ze znalezieniem pracy, trudno było mu się odszukać w innym niż sportowy świecie.



Zgodnie z oczekiwaniami, nasi koszykarze w spotkaniu o brązowy medal łatwo poradzi sobie z Australijczykami, wygrywając z nimi 89: 71. Nie był to równorzędny przeciwnik dla naszej drużyny, która w półfinale stoczyła wspaniały bój z rozreklamowanymi asami z NBA. Ulegli wówczas po dramatycznym pojedynku różnicą zaledwie dwóch punktów. Swą walecznością i brakiem respektu wobec autorytetów młoda reprezentacja Litwy zaskarbiła sobie sympatię milionów kibiców koszykówki na całym świecie oraz w Sydney. Najbardziej burzliwymi oklaskami – podczas ceremonii wręczania medali – publiczność australijska nagrodziła nie zwycięzców – drużynę USA, a właśnie Litwinów

Fot. EPA-ELTA

Polacy na bokserskich ringach zawodowych Następcy „człowieka ze stali“

20 października w Detroit Andrzeja Gołota będzie walczyć z jednym z najsłynniejszych zawodowych bokserów świata, Mike Tysonem.

Gdy w 1991 roku Jerzy Kulej organizował na warszawskim Torwarze pierwszy po upadku komunizmu zawodowy pojedynek bokserski nad Wisłą, mało kto wówczas sądził, że za kilka lat Polacy będą walczyć z tej klasy zawodnikami co Tyson.

Nie wolno było nawet marzyć

W czasach komunistycznych o jakimkolwiek boksie zawodowym nie było wolno nawet marzyć. Pięściarze z polskim rodowodem pojawiali się w zawodowych ringach, ale najczęściej posiadali oni amerykańskie obywatelstwo.

Najsłynniejszym bokserem polskiego pochodzenia był Antoni Florian Załęski, znany w zawodowych ringach jako Tony Zale. Był mistrzem świata w wadze średniej, a dziennikarze i fani nazywali go „Człowiekiem ze stali”. Najlepsze lata jego kariery przypadły na początek drugiej wojny światowej. Później została ona na kilka lat przerwana.

Polska promocja

Na pewno duży wpływ na promocje boksu zawodowego mieli Dariusz Michalczewski i Andrzej Gołota. Walkę tego drugiego z byłym dwukrotnym mistrzem świata Timem Witherspoonem oglądali we Wrocławiu blisko siedem tysięcy ludzi i kilkanaście milionów przed telewizorami. Cała impreza zakończyła się sukcesem organizacyjnym i finansowym.

Polki - w czołówce światowej

„Na organizowane przez nas gale w Gdańsku, Toruniu i innych miastach Polski sprzedajemy wszystkie bilety” - powiedział prezes Polish Boxing Promotion, Krzysztof Zbarski. Grupa pięściarzy tej organizacji liczy obecnie osiemnaście osób, w tym trzy zawodniczki.

„Iwona Guzowska, Agnieszka Rylik i Anna Kasprzak zaliczają się do czołówki światowej, są posiadaczkami mistrzowskich pasów - dodaje Krzysztof Zbarski. - Najbardziej znani bokserzy to Albert Sosnowski, Jacek Bielski i Robert Milewicz.”

Olimpiada w Sydney - „Igrzyska nowego tysiąclecia“ Z dokładnością co do minuty

„Igrzyska nowego tysiąclecia“ pod takim hasłem odbywała się olimpiada w Sydney, i mimo że do rozpoczęcia nowego millennium pozostały jeszcze trzy miesiące, wydaje się, że nie było to stwierdzenie na wyrost.

„Zrobiliście najlepsze igrzyska w historii” - powiedział podczas ceremonii zamknięcia prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch.

W zgodnej opinii obserwatorów, tym razem nie była to tylko zwyczajowa formułka wygłaszana na zakończenie większości olimpiad. Australijczycy rzeczywiście stworzyli imprezę, którą próżno porównywać do jakiegokolwiek sportowego wydarzenia mijającego wieku.

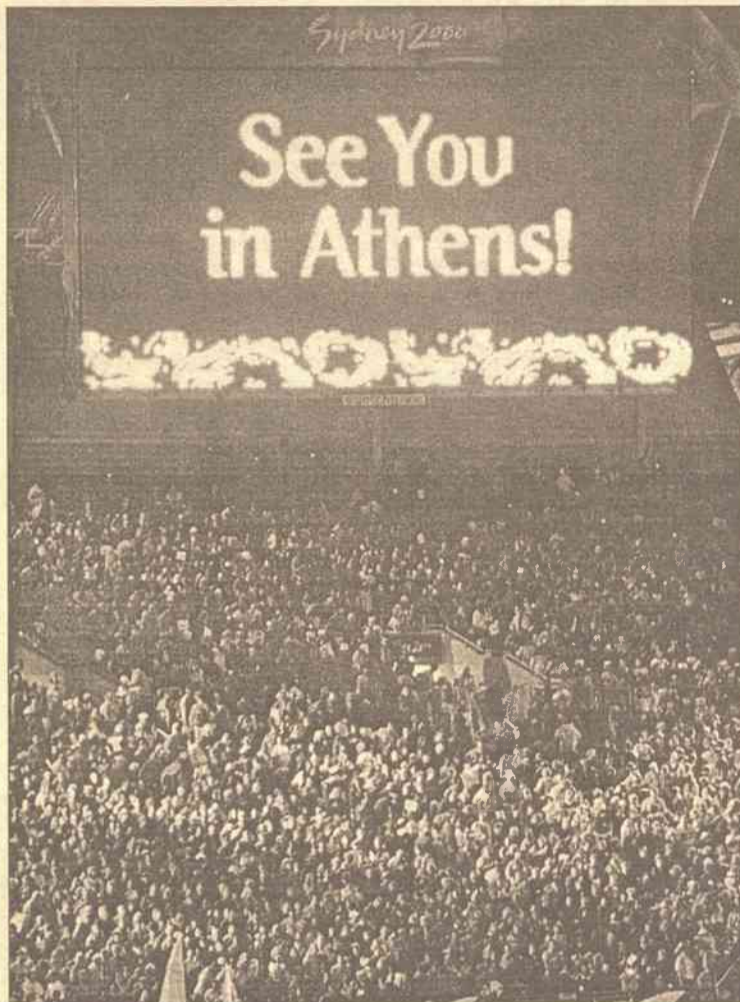
Profesjonalizm - na każdym kroku

Profesjonalizm organizacyjny widoczny był na każdym kroku. Zawody rozpoczynały się z dokładnością co do minuty. Jedynie niedzielne finały kajakarstwa miały znaczne opóźnienie, ale winna temu była zła pogoda. Tysiące wolontariuszy gotowych było przyjść z pomocą każdemu, kto jej potrzebował.

„Nie chcemy zorganizować czegoś najlepszego na świecie. Chcemy po prostu, aby była to udana olimpiada” - mówił przed igrzyskami minister do spraw olimpijskich Nowej Południowej Walii, Michael Knight. Cztery lata temu Amerykanie zapewniali, że Atlanta przyćmi wszystko, co było do tej pory. Ich słowa sprawdziły się w jednym - takich problemów z transportem nie było jeszcze nigdy.

Korków nie było

Obawy o działanie komunikacji dręczyły też Australijczyków. Okazało się, że niepotrzebnie.



Kolejne letnie igrzyska odbędą się za cztery lata w Atenach. Czy będą tak udane jak te w Sydney
Fot. EPA - ELTA

Ponieważ większość obiektów znajdowało się blisko siebie, wystarczyło wsiąść do kursującej co parę minut kolejki i dojechać do Parku Olimpijskiego. Setki autobusów sprawnie rozwoziły sportowców, kibiców i dziennikarzy na areny igrzysk położone poza Parkiem. W okolicy stadionów zamknięto ruch dla samochodów prywatnych, dzięki czemu uniknięto tak dokuczliwych w Atlancie korków.

Do spotkania w Atenach!

Niezwykłą atmosferę stworzyli australijscy kibice. Ich obiekty-

wizm był wręcz niewiarygodny. Gdy zmierzająca samotnie po złoty medal w chodzie Australijka Jane Saville została zdyskwalifikowana tuż przed bramą stadionu, sto tysięcy kibiców gromkimi oklaskami nagrodziło pierwszą na mecie Chinę Liping Wang. Gdy przed ostatnią kolejką skoku w dal zajmujący drugie miejsce w konkursie Kubańczyk Ivan Pedroso poprosił trybuny o doping, otrzymał burzę oklasków, skoczył najdalej i odebrał złoty medal zawodnikowi gospodarzy Jai Taurimie. Kolejne letnie igrzyska odbędą się za cztery lata w Atenach. Czy będą tak udane jak te w Sydney?

Prezes PKOl uważa, że Polacy wypadli poniżej swych możliwości

Niespełnione oczekiwania

Wyniki, uzyskane przez polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich w Sydney (14 medali: 6 złotych, 5 srebrnych, 3 brązowe), nie spełniły oczekiwań prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Stanisława Paszczyka.

- Patrząc przez pryzmat sześciu złotych medali, jest to osiągnięcie znaczące - powiedział prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Ogromny sukces odnieśli lekkoatleci, którzy zdobyli cztery

złote medale. A właśnie zawody lekkoatletyczne skupiały uwagę całego świata.

Jeśli chodzi o liczbę medali, przyznam, że odczuwam zawód. Przed olimpiadą nie zapowiadałem, jakiego wyniku medalowego oczekujemy, ale mówiłem, że powinien być lepszy niż w Atlancie, czyli ponad 17 medali.

Zdaniem prezesa PKOl, zawiedli zapaśnicy, sygnalizujący wysoką formę jeszcze krótko przed

igrzyskami w Memoriale Pytlasińskiego. Floreciści i szabliści zdobywali medale w ostatnich kilku mistrzostwach świata, a w Sydney nic.

- Bokser Andrzej Rżany był brązowym medalistą mistrzostw świata. W judo ponieśliśmy bezprzykłądną klęskę. Tylko jedna wygrana walka, a w ekipie przecież byli mistrzowie świata. Polacy w sportach walki wypadli bardzo słabo - powiedział Paszczyk.

SPRINTEM

• 14 medali - sześć złotych, pięć srebrnych i trzy brązowe - zdobyli reprezentanci Polski w zakończonych w niedzielę w Sydney Igrzyskach XXVII Olimpiady. W klasyfikacji medalowej triumfowała ekipa USA wyprzedzając Rosję i Chiny. Doskonale zaprezentowali się gospodarze zajmując czwarte miejsce. Ponad 180-osobowa reprezentacja Pol-

ski uplasowała się na 14. pozycji.

Po niedzielnych zwycięstwie nad GKS Katowice 3:1 Wisła Kraków została liderem tabeli piłkarskiej ekstraklasy. Pogoń Szczecin spadła na drugie miejsce, a trzecią pozycję utrzymała Legia Daewoo Warszawa.

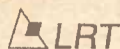
• Siódmą wygraną w lidze odnieśli koszykarze Zeptera Śląska Wrocław. Mistrzowie Polski pokonali wysoko lubelski AZS 101:68 i z kompletem zwycięstw prowadzą w ligowej tabeli.

• Węgier Attila Havas został w Rogoźnie motorowodnym mistrzem Europy w klasie F-500. Srebrny medal zdobył Iwan Atamanow (Austria), a brązowy Tiziano Trombetta (Włochy).

• 16-letni Kamil Mitoń (Kadra Niepołomice) zdobył w Erewaniu srebrny medal szachowych mistrzostw świata do lat 20. Po raz pierwszy w historii mistrzostw w tej kategorii wieku na podium stanął zawodnik w tak młodym wieku.



WTOREK 3. X



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Teletubbies”
17.45 Telekatalog
17.50 Wiadomości (ros.)
18.00 Milioner
18.15 Wiadomości
18.30 Program ekonomiczny
19.00 Dobranocka S. „Teletubbies”
19.25 Wybory do Sejmu 2000
20.15 Koncert „Armoniki”
20.30 Panorama
21.00 Wybory do Sejmu 2000
21.50 Ekspres literacki
22.25 Muzyka rozr.
23.00 Wiadomości. Pogoda



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Łzy miłości”
9.15 S. „Piękna i uparta”
10.05 S. „Barwy miłości”
10.55 Subiektywne dziennikarstwo
11.55 Kuchnia pani Grażyny
12.05 S. „Rodzinka Adamsów”
12.30 S. „Dziewczyna z oceanu”
12.55 S. „Gimnazjum pięknej doliny”
13.20 S. „Piątka”
14.10 S. „Przyjaciele”
14.55 Film anim.
15.15 Film anim.
15.40 S. „Barwy miłości”
16.30 S. „Bez domu jest źle”
16.55 S. „Łzy miłości”
17.45 S. „Piękna i uparta”
18.35 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 „Nurty” – program A. Kudabiené
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 S. „Sąsiedzi”
20.45 S. „Akademia policyjna”
21.40 Wiadomości
21.55 Wybory 2000
22.05 S. „Morderca z piekła rodem”
22.55 S. „Renegat”
23.40 Wiadomości rowerowe
23.50 Nowa komunikacja



6.00 Wiadomości radiowe
7.30 Spojrzenie
7.50 Krwawa fala
8.00 S. „Cyganka”
8.45 S. „Piekło w raju”
9.30 S. „Dziki anioł”
10.25 S. „Kobiety mojego życia”
11.00 Nie ma tego zlego...
11.30 Corrida
12.30 „Osobliwości narodowego rybołówstwa”, komedia, Rosja, 1998
14.15 S. „Gliny”

15.15 Karuzela
16.15 Wiadomości
16.25 S. „Cyganka”
17.10 S. „Piekło w raju”
17.55 S. „Dziki anioł”
18.45 Wiadomości
19.00 Krwawa fala
19.10 S. „Kobiety mojego życia”
19.55 Loteria „Perias”
20.00 Nie cierpię reklamy
20.25 „Fanfan – aromat miłości”, dramat, Francja, 1993
22.10 Spojrzenie
22.30 „Krwawy rozwód” film grozy, Niemcy, 1997
0.10 Krwawa fala



6.40 Teleshop
6.55 S. „Niebo Afryki”
7.15 Film anim.
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Perla”
8.45 S. „Oszolomieni miłością”
9.30 S. „Uroczy i dzielny”
10.00 S. „Zawsze będę kochać”
10.45 Teleshop
11.15 S. „Trzecia planeta od słońca”
11.40 Dziewiątka starych anegdot
12.05 S. „Szpital polowy”
12.30 S. „Melrose Place”
13.15 „Biały parkan”
14.00 S. „Madison”
14.30 S. „Nadzieja Chicago”
15.15 S. „Niebo Afryki”
15.40 Film anim.
16.00 S. „Uroczy i dzielny”
16.30 S. „Oszolomieni miłością”
17.20 S. „Perla”
18.10 S. „Zawsze będę kochać”
19.00 Wiadomości TV3
19.20 Sport TV3. Pogoda
19.25 Bez tabu
19.55 Serial „Grybauskasowie”
20.20 S. „X-files”
21.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
22.00 Wiadomości TV3
22.10 S. „Po tamtej stronie granicy”
23.00 S. „Szpital polowy”
23.25 S. „Madison”



8.00 Z Wilna
8.20 S. „Bogaci też płaczą”
9.10 Jesteście świadkiem
10.10 Z Moskwy
10.05 Telekino 2000
11.00 Z Moskwy
11.05 Dzień po dniu
12.30 Program rozr.
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Bogaci też płaczą”
14.25 Odpocznijmy
14.55 Kanał muz.
16.10 Poniedziałkowe rozmowy
16.40 Patrol drogowy
16.55 Program humor.
17.30 Program rozr.
18.00 Z Moskwy
18.30 Z Wilna
19.00 Wybory 2000
19.15 Stolica
19.35 Pół godziny rządu w Sejmie
20.05 „Akademia własnych błędów”
21.00 Program rozr.

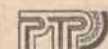
21.30 Budownictwo
22.00 Z Wilna
22.20 S. „Bogaci też płaczą”
23.10 Kanał muz.



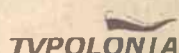
8.15 S. „Alondra”
8.45 Gwóźdź
9.15 Puls Wilna. Pogoda
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Pogląd
10.15 Film fab. „Nowy Odeon”
14.50 Film anim.
15.15 Film fab. „Czas i rodzina Convayów”
17.00 S. „Alondra”
17.30 Akcja Wyborcza Polaków na Litwie
18.00 Republika Jablka
18.30 Puls Wilna. Pogoda
18.50 Akcja Wyborcza Polaków na Litwie
19.00 Pogląd
19.30 Wybory do Sejmu 2000
20.15 Bądźmy zdrowi
21.00 Puls Wilna. Pogoda
21.20 Akcja Wyborcza Polaków na Litwie
21.30 Pogląd
21.45 Film fab. „Diuseppe w Warszawie”



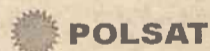
7.00 Wiadomości
7.20 S. „Wieża Babel”
8.25 S. „Przyspieszona pomoc-2”
9.00 S. „Czarny pokój”
9.40 Reportaż „Kiedy ikony płaczą”
10.00 Wiadomości
10.15 Dzień dobry
11.05 Film fab. „Wizyta u Minotaura”
12.30 Razem
13.00 Wiadomości
13.20 Film anim.
13.45 Król góry
14.15 Do lat 16 i więcej
14.55 S. „Wieża Babel”
16.00 Wiadomości
16.25 N. Drozdów w Parku Jurajskim
16.55 Jak to było
17.35 S. „Siła przebiccia”
18.50 Dobranocka
19.00 Czas
20.00 Film fab. „Zygzak powodzenia”
21.40 Cywilizacja
22.15 Wiadomości
22.30 S. „Ciemne niebo”



6.00, 7.00 Wiadomości
6.30 Moskwa-Mińsk
6.50 Nowości miejskie
7.15 Czarne na białym
7.20 Dyżurna jednostka
7.35 Film anim.
8.00 S. „Manuela”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Melodramat „Wspomnienia”
17.00 S. „Historia miłości”
18.00 Wiadomości
18.30 Drobności
18.55 Komedia „Za piękne damy”
20.25 Film dok.
21.00 Wiadomości
21.30 Po „Wiadomościach”
21.40 Dyżurna jednostka
21.55 Męczczyzna i kobieta
22.45 Film fab. „Kto, jeśli nie my”



6.00 Kawa czy herbata
7.30 Katalog zabytków – Przelewice kolo Pyrzyc
7.45 Magazyn polonijny z Litwy
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Gielda
8.45 Przegląd Prasy Polonijnej
9.00 Południk 19. – mag. dla dzieci
9.25 S. anim. „Baśniowa kraina braci Grimm”
10.00 „Pasja” – dramat histor.
11.50 Teledyski na życzenie
12.00 Wiadomości
12.10 Sportowy tydzień – wydanie olimpijskie
13.00 S. „Klan”
13.30 Ze sztuką na ty
14.10 „Żywicielki” – film dok.
14.25 Stanisław Trembecki – program Marii Nockowskiej
15.00 Wiadomości
15.15 Salon Lwowski: Zbigniew Kurtycz
15.35 Rozmowa dnia
16.00 Kulisy wojska – program wojskowy
16.25 Raj – magazyn
17.00 Teleexpress
17.15 Na polską nutę – program dla dzieci
17.45 S. mlod. „Plecak pelen przygód”
18.10 Zaproszenie: Alma Mater Cracoviensis
18.30 S. „Klan”
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 S. „Syzyfowe prace”
20.55 Forum Polonijne
21.35 Kobiety w Rocku – koncert
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Studio Komitetów Wyborczych
23.30 Forum wyborcze
0.30 Monitor Wiadomości

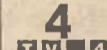


6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Jeździec srebrnej szabli”
7.25 S. anim. „Pokemon”
7.50 Polityczne graffiti
8.00 S. kom. „Skrzydła”
8.30 S. sensac. „Wysoka fala”
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
10.30 S. obycz. „Fiorella”
11.30 S. kom. „Bill Cosby i straszne dzieciaki”
12.00 S. kom. „Dharma i Greg”
12.30 Idź na calość
13.30 S. kom. „Graczykowie”
14.00 Macie co chciecie – program rozrywkowy
14.30 4 x 4
15.00 S. anim. „Batman”
15.30 Informacje
15.50 Fundacja Polsat
15.55 S. obycz. „Z głową w chmurach”
16.45 S. przygod. „Herkules”
17.45 S. obycz. „Fiorella”

18.35 Kurier TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
20.00 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
20.30 „Chłopiec okrętowy” – komedia
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego numerka
22.00 S. „Świat według Kiepskich”
22.30 Informacje i biznes informacja
22.45 Prognoza pogody
22.55 Polityczne graffiti
23.10 S. kom. „Duża przerwa”
23.40 Kurier TV



6.15 „Maria Emilia” – telenowela
7.00 „Katalina i Sebastian” – telenowela
7.45 S. „Odjazdowe kreskówki”
8.50 S. fantast. - nauk. „Nie z tego świata”
9.15 S. fantast. - nauk. „Zagubiony w czasie”
10.05 S. „Słoneczny patrol”
10.55 S. kom. „Trzecia planeta od Słońca IV”
11.20 S. „Cudza krew”
12.05 Teleshopping
13.10 Gra w przeboje
13.40 „Katalina i Sebastian” – telenowela
14.25 „Maria Emilia” – telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
16.25 S. fantast. - nauk. „Nie z tego świata”
16.50 S. fantast. - nauk. „Zagubiony w czasie”
17.40 S. „Słoneczny patrol”
18.30 Gra w przeboje
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 S. kom. „Trzecia planeta od Słońca IV”
20.00 „Cudze dziecko” – dramat
21.40 S. „Dr. Stefan Frank”
22.30 S. sensac. „Prawo i bezprawie”
23.20 S. sensac. „McCall”



6.00 Strefa P – program muzyczny
7.00 S. „Rozwód po amerykańsku”
7.30 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
8.30 S. anim. „Garfield”
9.00 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
9.30 S. anim. „Kosmiczne wojny”
10.00 S. sensac. „Policjanci z Miami”
11.00 S. kom. „Wesoly babiniec”
11.30 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
12.00 S. „Star Trek: Voyager” – magazyn poradnikowy
13.25 TP S. A. Music & Film Festival
14.15 S. „Rozwód po amerykańsku”

14.45 Muzyczne listy – program muzyczny
15.45 S. anim. „Pilką w grze”
16.15 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
16.45 S. anim. „Kosmiczne wojny”
17.15 S. kom. „Dusza człowiek”
17.45 Dziennik
18.00 S. sensac. „Cobra”
18.55 S. przyg. „Zar tropików”
20.00 S. kom. „Bieg po szmal”
20.30 Dziennik
22.45 „Butch i Sundance – Lata młodości” – western
23.10 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
23.40 VIP – wydarzenia i plotki
23.50 „Szalony Jack – tunel śmierci” – film sensac.



Wiadomości:
6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Telezakupy
7.45 S. „Panie na Mogadorze”
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Gielda
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Zwierzaki cudaki
9.10 Jedyneczka – program dla dzieci
9.40 Bajeczki Jedyneczki
10.00 „Tajemnicza kobieta” – telenowela
10.50 Domownik
11.10 Zgodnie z prawem – magazyn
11.35 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy program inform.
12.20 Do Unii
12.45 „Klan” telenowela
13.10 „Pamiętnik rodzinny – Pierwszy krzyk” – telenowela dok.
13.40 Naturomania
13.45 „Zwierzęta świata: Małpy śnieżne” – film dok.
14.10 Naturomania
14.15 Cyberbelfer
14.35 Śledztwo w sprawie nauki
14.55 Naturomania
15.00 Wiadomości
15.10 Kulisy wojska
15.30 Antrakty u Żuka
16.00 Raj
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan” – telenowela
17.50 Kandydat: Jan Olszewski
18.10 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
18.35 Rower Błażeja
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „J. A. G. Wojskowe Biuro Śledcze”
21.00 Dziennik telewizyjny
21.10 „Pamiętnik rodzinny – Pierwszy krzyk” – telenowela dok.
21.40 Forum wyborcze
22.44 Monitor Wiadomości

TV 4

23.50

Szalony Jack – tunel śmierci

Film sensacyjny Detektyw Jack Wild, zwany „Cracker Jack” prowadzi śmiertelnie niebezpieczną akcję ratowania zakładników, uwięzionych w tunelu zabezpieczonym bombą atomową. Dla Jacka dodatkowo jest to rozprawa z psychopatycznym mordercą żony...

RTL 7



20.00

Cudze dziecko

Dramat. Życie matki staje się udręka, kiedy dowiaduje się, że oboje z mężem nie są biologicznymi rodzicami ich siedmioletniego syna. Po żmudnych poszukiwaniach ustalają, że dziecko zostało zamienione zaraz po urodzeniu. Próbuje odnaleźć syna i uzyskać prawo do opieki nad dwójką chłopców...

BTV

20.25

Fanfan – aromat miłości

Melodramat. W małym nadmorskim miasteczku w nocy przypadkowo spotykają się młodzi ludzie Aleksander i Fanfan. Aleksander od pierwszego wejrzenia zakochuje się w nowej znajomej, jednakże dręczy go obawa, że rutyna codzienności zniszczy jego uczucia i zgasi pożądanie. Pragnąc zachować swą namiętność do Fanfan, chłopak postanawia nigdy ją nie dotykać, nie wyznawać swej miłości, a tylko obserwować z oddala życie Fanfan.

POLSAT



20.30

Chłopiec okrętowy

Komedia. Bogaty i kapryśny młodzieniec, który nie ma najmniejszego pojęcia o ciężkiej pracy, ale za to posiada wrodzoną pogardę dla wszystkich i wszystkich wokół, zamierza właśnie odbyć oceaniczny rejs na pokładzie luksusowego statku. Niestety, przez pomyłkę wsiada na pokład zdewastowanej krypy rybackiej o niezbyt przyzwyczajonej nazwie „The Wilthy Whore”.

Ciepło, możliwe opady

Dziś w kraju zachmurzenie z przejaśnieniami.
Lokalnie opady.
Wiatr południowo-zachodni 7-12 m/s. W nocy 7-12 stopni ciepła.
Temperatura w dzień 15-20 stopni ciepła.
W ciągu następnych dwóch dni bez opadów.



Wyniki losowania z dnia 30 09 2000

01 02 04 12 13 14 17 18 19 23
26 35 37 38 39 40 42 48 55 58

01 03 08 17 19 26 + 25

6 liczb - 259672 Lt, 5+1 liczb - 10981 Lt,
5 liczb - 315 Lt, 4+1 liczb - 19 Lt,
4 liczb - 10 Lt, 3+1 liczb - 5 Lt,
3 liczb - 3 Lt, 2+1 liczb - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 01 10 2000

30 52 46 53 62 01 64 68 60 36 39 02 67 23 17 21 54
11 50 74 14 55 29 13 75 56 26 61 58 06 15 10 16 40

45 24 05 37 70 31 (cztery kąty),

2405 37 70 31 (linia), 04 25 07 49 48 (przekątne)

09 12 69 20 66 41 57 72 (cała tabela)

Wygrane:

cztery kąty - 2 Lt, linia - 4 Lt,
przekątne - 11 Lt, cała tabela - 7503 Lt

Nagrody dodatkowe:

016*691, 028*204, 025*890 - zaproszenia;
0270594 - samochód VW Polo; 0205552 -
samochód Lada 2107; 0196230 - kamera wideo;
0277798 - lodówka.Wykonujemy
na zamówieniedrzwi
wszelkich rodzajówjakościowo
niezwykle
szybko

tel. 67 21 02

opony **DEBICA**

części zamienne



do samochodów

farby, oleje, kosmetyka samochodowa

Nemėnėnė, Švėnėnėnė 54A, tel. 38 11 35
Patardė, Vilnius 7611

PRENUMERATA 2000

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies. 2 mies. 3 mies.
19 Lt 38 Lt 57 LtDla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi - indeks 02271 mies. 2 mies. 3 mies.
16 Lt 32 Lt 48 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies. 2 mies. 3 mies.
3.90 Lt 7.80 Lt 11.70 Lt"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach1 mies. 2 mies. 3 mies.
13 Lt 26 Lt 39 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies. 2 mies. 3 mies.
12 Lt 24 Lt 36 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies. 2 mies. 3 mies.
16 USD 32 USD 48 USDVš.Į. "Vilnijos Žodis"
Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424,
a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Kalendarium

* Wtorek (3. X) jest 277 dniem
2000 roku. Do końca roku pozostaje 90 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.

* Imieniny: Cypriana, Damiana, Justyny, Łucji.

* Wschód Słońca - 6.25, zachód - 17.49.

Długość dnia - 11 godz. 24 min.

* Księżyc. Nów - od 27 września.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 3 października 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5356
Dolar australijski	2,1668
1000 rubli białoruskich	3,7987
Korona czeska	0,0994
Korona duńska	0,4740
Funt brytyjski	5,9064
Korona estońska	0,2260
100 jenów japońskich	3,6904
Dolar kanadyjski	2,6599
Łat lotewski	6,4988
Złoty polski	0,8867
Korona norweska	0,4402
Rubel rosyjski	0,1440
Korona szwedzka	0,4145
Frank szwajcarski	2,3182
100 tys. lir tureckich	0,6022
Griwna ukraińska	0,7347
100 forintów węgierskich	1,3390
10 tys. lei rumuńskich	1,6550

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

DROBNE

Polskie przedszkole „Aušrinė”
zaprasza dzieci w wieku od 1 do 7
lat. Jest logopeda, kółko teatralne
oraz taneczne, wzmocnione na-
uczanie jęz. litewskiego.
Vilnius, Laisvės pr. 57,
tel. 42-94-74Miłośnicy opery i baletu!
Dla oszczędności czasu Państwa
proponujemy nową usługę - dorę-
czenie Państwu biletów w dogod-
nym czasie i miejscu.
Zamówienia przyjmujemy:
tel. 8-298-06 942, mail: Li-Ka@
USA.net.Zatrudnimy mężczyznę (25-35
lat) z wykształceniem wyższym
lub technicznym na stanowisko
menedżera. Tel. 73-75-92

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARANY mają dobry czas, aby wybrać się w podróż. Jeśli masz, Baranie, jakieś sprawy do załatwienia w odległej miejscowości, to nie zastanawiaj się, tylko wsiadaj do samochodu lub pociągu. Ale na szosie ostrożność nie zawadzi, bo nie tylko Barany będą się chciały ścigać!

BYKI znajdują się pod presją wyższej konieczności. Okaże się, że mnóstwo spraw dojrzało do rozwiązania, że upływają terminy placenia rachunków i rat; a jak dziś Byki się nie pośpieszą, to potem ich życie może stać się mocno niewygodne.

BLIŹNIĘTA będą rozsądnymi sensacyjnymi wiadomościami, najczęściej zupełnie nie sprawdzonych. Dziwne podejrzenia zasieją się też w duszach Bliźniąt: że ktoś ich nie lubi, albo że spadły na koniec w kolejce do podwyżek (oczywiście wcale nie będzie źle).

RAKI czeka mnóstwo niespodzianek, zarówno przyjemnych (prezenty, cenne przesyłki...), jak i takich, z którymi zupełnie nie wiadomo, co począć. Będą też Raki służyć radą tym, którzy zupełnie już nie wiedzą, czy pójść w prawo, czy w lewo.

LWY, jak to się mówi, położą rękę na pulsie. Będą mieć Lwy poczucie, że nic ważnego nie może się stać bez nich; że ważą się czyjeś losy, a ich głos będzie istnym językiem u wagi. Mogą mieć oczywiście (Lwy) zbyt wielkie wyobrażenie o sobie.

PANNY będą mieć na głowie jeszcze więcej obowiązków i spraw do załatwienia niż zwykle, ale poradzą sobie z nimi w iście koncertowym stylu. Jest dzisiaj dla Panien specjalny dzień na doprowadzanie zadań do końca.

WAGI tam, gdzie się dziś zjawiają, znajdują się między młotem a kowadłem. Będą musiały się starać, aby nie narazić się żadnej ze skłóconych stron i wyrażać poglądy, które spodobałyby się wszystkim. Ale co robić, jeśli część towarzystwa chce jechać do Warszawy, a druga część do Łodzi?

SKORPIONY, aby pójść dalej, muszą coś przelamać w sobie, podjąć decyzję, której wolałyby uniknąć, a przy okazji częstokroć narażą się swoim najbliższym albo szefom. Ujrzą przed sobą Skorpiony wielkie perspektywy, ale droga wcale nie będzie różami usłana.

STRZELCE będą dziś zapraszane na uroczystości i czczenie pewnych okazji. Dostawać będą Strzelce prezenty i ważne osobistości uściskają im dłonie. Ale przy tej okazji na głowy Strzelców zwała się dodatkowe kłopoty, których bez tego by nie było.

KOZIOROŻCE będą szybciej się ruszać, więcej jeździć po świecie (zarówno w sprawach służbowych, jak i prywatnych), a różne przedsięwzięcia, w których Koziorożce uczestniczą, zdecydowanie posuną się do przodu.

WODNIKÓW nasilą się kontakty z zagranicą - zadzwonią lub przyślą e-maile pewne osoby przebywające za granicą lub drugim oceanem. Albo przyjdą stamtąd zamówione książki lub inne prezenty.

RYBY łatwo mogą dziś stracić orientację: pomylić kurs i zamiast pewnej kluczowej sprawy zajmą się jakąś ciekawą, ale stanowczo nieaktualną dłubaniną. Apelujemy więc do Ryb, aby lepiej pilnowały tego, z czego jedzą chleb i mają sławę!

Studio muzyczne przy centrum
Kultury i Sportu MSW zaprasza
dzieci w wieku 5-18 lat w ponie-
działki, wtorki i czwartki od godz.
15.00 do 19.00, kab. 503 do nauki
gry na fortepianie, do pop chóru
oraz jazzu.
Vilnius, tel. 75-33-35, 42-76-61

Skupujemy w dowolnej ilości
podstawowy oraz wtórny surowiec
mas plastycznych.
Vilnius, tel. 25-19-61, 30-96-43,
8-298-21 317

Uczę indywidualnie języka li-
tewskiego uczniów i osoby doro-
słe. Vilnius, tel. 26-10-05

Produkujemy sosnowe drzwi fi-
lingowe. Przywozimy, wstawiamy.
Vilnius, tel. 38-50-41

Firma zatrudni doświadczoną ko-
smetyczkę. Tel. 77-18-14, 77-16-09.

Kupię konia. Tel. 32-58-72

Sprzedam:
- Zyto, jęczmień, pszenicę, pszen-
żyto; na zamówienie zmielę.
- Kapustę, marchew, cebulę,
czerwone buraki.
- Artykuły spożywcze.
Na zamówienie dostarczę.
Tel. 32-55-83

Skupujemy las w rej. wileńskim.
Tel. 8-27-22 55 03, 8-298-01 858

Dwie specjalistki logopedii po
studiach w Polsce poszukują pra-
cy. Tel. 44-05-28, 47-93-15

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60 8 299 92554.
8 285 53045
codziennie

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca Vš.Į. „Vilnijos Žodis”
Drukuję SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołecznicki tel. 8-250-52780), fotoreporter - Marian Paluskiewicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorościn, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe tamaianie: Lucja Stankevičiūtė, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautienė (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).